DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 8 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. Toruń, sobota 18 lutego 1933 Nr. 40

Zamach na życie Roosevelta

Burmistrz Chicago Czermak ciężko ranny

Sprawcą zamachu — włoch amerykański Zingara

Londyn 16. 2. (PAT). Wczoraj między godz. 9 a 10 wiecz. według czasu amerykańskiego Roosevelt powracał ze swej 10-dniowej wycieczki po morzu do Miami na Florydzie. W parku nad zatoką morską urządzono mu owacyjne przyjęcie, w którem brał udział tłum bawiących na wywczasach w Miami osób.

GDY ROOSEVELT WSIADAŁ DO SAMOCHODU DANO DO NIEGO 6 STRZAŁÓW ALE ANI JEDNA KULA NIE TRAFIŁA ROOSEVELTA, natomiast trafiła znajdującego się w jego otoczeniu burmistrza CHICAGO CZERMAKA, i 5 innych osób.

Roosevelt odwiózł po zamachu Czermaka do szpitala, pobył tam jakiś czas, a o godz. 10,45 odjechał do Nowego Jorku, aby ukończyć formowanie swego gabinetu. W pociągu została znacznie wzmocniona ochrona prezydenta. Również w Nowym Jorku czynione są przygotowania dla wzmocnienia ochrony.

Zamach wywarł w całej Ameryce alarmujące wrażenie. Pani Roosevelt przyjęła wiadomość o zamachu spokojnie, podkreślając, iż jest to losem prezydentów, że stają się ofiarami swego stanowiska.

Stan zdrowia Czermaka nie budzi obaw

Czermak jest bardzo ciężko ranny. Kula przeszyła mu klatkę piersiową w pobliżu serca na wylot. Wątpliwe czy uda się utrzymać go przy życiu.

Miami. 17. 2. (PAT). Biuletyn o zdrowiu burmistrza Czermaka stwierdza, że stan jest niebezpieczny, ale jeszcze nie krytyczny. Kula przebiła djafragmę, naruszyła wątrobę i utkwiła w kręgosłupie. Lekarze uważają, że interwencja chirurgiczna w obecnej chwili mogłaby być niebezpieczną.

Miami 17. 2. (PAT). Według oświadczeń lekarzy w stanie zdrowia burmistrza miasta Chicago Czermaka nastąpiła znaczna poprawa. Natomiast stan zdrowia pani Gill jest bardzo groźny. Innym ofiarom zamachu nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Do Miami udał się z Chicago lekarz prywatny burmistrza Czermaka jego matka i zięć. Podróż odbywają częściowo samolotem.

Kim jest zamachowiec?

Zamachowca natychmiast aresztowano. Jest to **WŁOCH AMERYKAŃSKI JOE ZINGARA** lat około 35-ciu. Oświadczył on, że celem jego życia było zabicie wszystkich prezydentów i panujących. Zingara oświadczył także, że przed 10 laty podjął bezskutecznie zamach na króla włoskiego. Zeznał on, iż nie należy do żadnej partji i że z przekonania jest bolszewikiem, ale że zamachu dokonał na mocy własnego postanowienia, nie powodowany przez nikogo.

Przesłuchiwany przez policję sprawca zamachu Zingara oświadczył, że często odczuwa silne bóle żołądka i wówczas pragnie pozbawić życia prezydentów. Jak stwierdzają Zingara po przebytej operacji żołądka ma wielką bliznę.

Jeden z dziennikarzy świadek zamachu opowiada, że **PREZYDENT ROOSEVELT ZACHOWAŁ SIĘ BARDZO DZIELNIE.** Przeraził się jednak dowiedziawszy się o losie swoich przyjaciół, którzy padli ofiarą.

„Furror teutonicus"

Po eksposé ministra Becka w Sejmie

Berlin, 17. 2 (Pat) Mowa ministra Becka wywołała w prasie silne wrażenie. Obszerne streszczenie wywodów p. ministra ogłasza część niemieckiej prasy.

„Boersen Ztg" do obszernego streszczenia mowy p. min. Becka w komentarzu redakcyjnym stara się zbagatelizować wystąpienie polskiego ministra, występując z szeregiem krytycznych uwag. Wyraźnie nie w smak dziennikowi idą dążenia Polski do utrwalenia swojej pozycji mocarstwowej w Europie. Co się tyczy oświadczenia p. min. Becka, że niemiecko-polskie stosunki zależą praktycznie bardziej od Berlina, niż od Warszawy, dziennik zauważa:

„Czego życzy sobie naród niemiecki wie o tem cały świat i wyraził to ponownie w ostatnich dniach kanclerz Hitler w znanym wywiadzie. Życzy on sobie całkowitego zadośćuczynienia za niesprawiedliwość, popełnioną na jego wschodnich granicach i to w 100 procentach zadośćuczynienia pod hasłem „OD GDAŃSKA DO KATOWIC".

„Taegliche Rundschau" łączy przemówienie min. Becka z wynikami konferencji Małej Ententy w Genewie, podkreślając iż przemówienie to miało wyraźne ostrze przeciwko równouprawnieniu Niemiec.

Ścisła współpraca Reichswehry z armją czerwoną

Rewelacyjny artykuł Kiereńskiego

(o) Berlin, 17. 2. (Tel. wł.). B. prezes rosyjskiej rady ministrów Kierenskij ogłasza na łamach jednego z dzienników paryskich artykuł, w którym utrzymuje, że obecny minister Reichswehry w gabinecie niemieckim generał Blomberg przed objęciem tego stanowiska zajmował się głównie utrzymaniem stałego kontaktu między Reichswehrą a armją czerwoną. W tym charakterze gen. Blomberg bawił na manewrach wojskowych sowieckich w Moskwie i Kijowie. Spełnienie trudnych zadań, do których był powołany, umożliwiało gen. Blombergowi utrzymywanie bliskich stosunków osobistych z Woroszyłowem.

W dalszym ciągu swego artykułu Kierenskij omawia rolę komisarza do spraw lotnictwa w rosyjskim Komisarjacie Wojny niejakiego Milcha, który ma być ściśle związany z niemieckiemi zakładami lotniczemi Junkersa, jak wiadomo pracującemi dla czerwonej armji. Rewelacje posłów socjalistycznych ogłoszone swego czasu w Reichstagu o współpracy Reichswehry z czerwoną armją, odnosiły się właśnie do Milcha.

W konkluzji swego artykułu Kierenskij stwierdza, że mimo antysowieckiego nastawienia Reichswehry **NIE ZERWANO DOTĄD WIĘZÓW ŁĄCZĄCYCH JĄ Z CZERWONĄ ARMJĄ.**

Herriot chce zdobywać Kreml dobrocią

Sensacyjne rewelacje o współpracy francusko-sowieckiej

W tygodniku „Marianne" Herriot publikuje artykuł o stosunkach francusko-sowieckich, w którym m. in. oświadczył, że o ile Rosja sowiecka zechce, znajdzie we Francji ludzi niezależnych, zdecydowanych na udzielenie jej pomocy w dokonaniu dzieła pokoju nazewnątrz oraz ustabilizowaniu stosunków wewnętrznych. Herriot stwierdza, iż pragnie gorąco, ażeby naród rosyjski „chimeryczny", być może „mistyczny", ale „wspaniałomyślny" odzyskał swój dobrobyt. B. premier podkreśla, że odmówił kilkakrotnie przyłączenia się do pewnych planowanych koalicyj, jakie starano się zrealizować przeciwko Sowietom.

Herriot utrzymuje dalej, że Rosję sowiecką należy zdobywać „dobrocią". Nawet o ileby akcja ta miała się skończyć niepowodzeniem nie przestanie to być zaszczytem pracować nad zbliżeniem obydwu narodów.

Hitlerowcy gdańscy jadą na „odsiecz"

swym towarzyszom z Rzeszy

Na skutek wniosku hitlerowców odbyło się znowu wczoraj 3 godziny trwające posiedzenie Volkstagu z porządkiem dziennym, zawierającym aż 23 punkty. Wniosek swój hitlerowcy motywowali tem, że w związku z toczącą się obecnie kampanią wyborczą w Rzeszy znaczna część posłów hitlerowskich do Volkstagu wyjeżdża na terytorjum Rzeszy w celu wzięcia udziału w kampanji. Dlatego pożądanem byłoby po załatwieniu dzisiejszych prac najbliższych przerwać obrady do dnia 8 marca. Stanowisko hitlerowców znalazło poparcie w koalicyjnych stronnictwach senackich i po wczorajszych debatach prace Volkstagu odroczono do wskazanego terminu.

Cóż to za tajemnicza wizyta w Berlinie?

W angielskich kołach politycznych żywo komentowana jest tajemnicza wizyta członka rządu brytyjskiego, parlamentarnego podsekretarza stanu dla spraw lotnictwa Sassoona w Berlinie w ciągu ubiegłej soboty i niedzieli, tembardziej, że Sassoon odbył dłuższą rozmowę z Goeringem, pełniącym funkcje ministra lotnictwa Rzeszy. W kołach rządowych tłumaczą coprawda wizytę Sassoona jako ściśle prywatną i że odwiedzenie przez Sassoona Goeringa miało charakter wizyty kurtuazyjnej, lecz wobec faktu, że Sassoon dziś po południu odleciał nieoczekiwanie do Genewy, aby reprezentować Wielką Brytanję na konferencji rozbrojeniowej przy dyskusji lotniczej wynika, że wizyta berlińska Sassoona i rozmowa z Goeringiem nie były bez znaczenia.

Niecna prowokacja niemieckich studentów

na politechnice gdańskiej

Wczoraj pomiędzy godz. 1 a 2-gą po południu w auli politechniki gdańskiej, gdzie są wywieszone wszystkie tablice organizacyj i korporacyj akademickich, zerwano tablicę polskiej Korporacji „Wisła".

Należy zaznaczyć, że tablica ta była już kilkakrotnie zrywana, w związku z czem rektor politechniki wystosował swego czasu do studentów niemieckich odezwę protestującą „przeciwko tego rodzaju barbarzyńskim sposobom walki".

Studenci Korporacji „Wisła" wysłali do Rektoratu list, protestujący przeciwko niecnemu postępkowi ich niemieckich kolegów.

Najście komunistów

na konsulat Rzeczypospolitej w Paryżu

Paryż, 17. II. (PAT). Wczoraj przed południem grupa komunistów polskich i francuskich, przedstawiwszy się początkowo jako delegacja bezrobotnych, urządziła najście na lokal Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej w Paryżu. Napastnicy uzbrojeni w pałki gumowe i żelazne kije pobili kilku urzędników. W krótkim czasie udało się napastników wyprzeć z lokalu konsulatu.

„Rozbrojona" flota Niemiec

manewruje na Atlantyku

Berlin, 17. 2. (Pat). Urzędowo donoszą że krążowniki „Leipzig" i „Emden" z polecenia szefa dowództwa marynarki udadzą się w końcu bieżącego miesiąca z portu w Wilhelmshafen na Ocean Atlantycki na próbne ćwiczenia artyleryjskie.

Pakt francusko-sowiecki

Paryż, 17. 2. (Pat). Prezydent republiki Lebrun podpisał wczoraj dekret ogłaszający konwencję w sprawie procedury koncyljacyjnej, podpisanej w Paryżu, dn. 26 listopada 1932 r. i przewidzianej w art. 6 francusko-sowieckiego traktatu o nieagresji.

Rugi w policji niemieckiej

Essen, 17. II. (PAT). Szereg prezydentów policji i wyższych urzędników policji zagłębia Ruhry zostało zwolnionych. Wszyscy zwolnieni należą do partji centrowych i socjalistycznej. Dotychczas zwolniono 7 prezydentów policji.

Japończycy wycofują się

Charbin, 17. II. (PAT). Urzędowo donoszą, że wojska japońskie dobrowolnie wycofały się z miejscowości, położonych na granicy Mandżuko sowieckiej, mianowicie z miejscowości Suifenho, Tunghing i Manżuli celem zapobieżenia możliwości starć zbrojnych na granicy. W związku z wycofaniem się Japończyków oddziały antymandżurskie zajęły Miszan i Mulin na granicy wschodniej.

Belgowie

nie pozwalają u siebie na niemiecką propagandę

(o) Bruksela 17. 2. (tel. wł.) Władze belgijskie odmówiły wizy posłance niemieckiej pannie Matyldzie Theuh, która zamierzała wygłosić w Belgji szereg odczytów dla ludności niemieckiej. Odmowa nastąpiła naturalnie ze względów politycznych.

Zdecydowany głos stolicy Pomorza

Nasza odpowiedź na prowokacje Hitlera

Prastary gród Kopernika, stolica Pomorza, była widownią potężnej manifestacji narodowej w dniu 15 bm., w rocznicę czynu legjonowego pod Rarańczą. Obchód tej rocznicy zorganizował Pomorski Związek Legjonistów: wzięli w nim udział przedstawiciele władz z p. Wojewodą Pomorskim St. Kirtiklisem na czele, Dowódcą OK VIII p. generałem Pasławskim, prezesem Sądu Apelacyjnego p. Szyszko, dalej przedstawiciele Pomorskiej Grupy Regjonalnej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, Pomorskiej Federacji Związku Obrońców Ojczyzny, liczne zastępy organizacyj wchodzących w skład wielkiej Pomorskiej Armji Rezerwowej, oraz przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego. Najdonioślejszą częścią tego obchodu było uroczyste przedstawienie w Teatrze, gdzie zgromadzeni, wypełniając salę po brzegi, manifestowali żywiołową niezłomną wolę całego Pomorza w odpowiedzi na prowokacyjne zakusy niemieckie na ziemię pomorską.

Obóz pracy państwowej na Pomorzu od kilku lat prowadzi niezmordowaną akcję, aby zmobilizować wszystkie siły Pomorza w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego, aby te siły zjednoczyć w pierwszym rzędzie na froncie pogotowia obronnego na Pomorzu. Pracy tej przyświecają te same idee, jakie w spuściźnie pozostawił po sobie zwarty w treści czyn legjonowy, ten czyn, który zwycięską przeprowadził walkę orężną o naszą wolność, a który w oparciu o całe polskie społeczeństwo orężem wykuwał i utrwalał żelazne granice Niepodległej Polski. I tu na Pomorzu w krótkim czasie powstała Wielka Armja Rezerwowa Pomorza, jednocząca kilkanaście organizacyj w nierozerwalną całość, realizując w dalszym ciągu przekazane tradycje czynu orężnego z okresu walk o wolność i w okresie tworzenia fundamentów naszego państwa. Ta Armja Rezerwowa Pomorza, świadoma swych zadań i obowiązków dnia 2 sierpnia 1932 r. złożyła żołnierski meldunek p. prezydentowi Rzeczypospolitej podczas uroczystości „Święta Morza" w Gdyni. W meldunku tym, ślubującym wspólną, zgodną i karną pracę żołnierską i obywatelską czytaliśmy te słowa:

Wielka Armja Rezerwowa Pomorza w zgodnym, karnym ordynku i w poczuciu swej siły, stojąc frontem do morza, melduje Ci, Panie Prezydencie jako Głowie Państwa Polskiego swą całkowitą żołnierską gotowość do zdecydowanej obrony granic Państwa".

W kilkanaście zaledwie dni po tym meldunku dnia 14 sierpnia 1932 r. na zjeździe Legjonistów w Gdyni, generał Rydz Śmigły wypowiedział te m. in. słowa:

„Naszą rzeczą jest, by armja dowodzona przez Wodza, była Armją bitną, Armją silną która potrafi każdemu wrogowi, zmierzającemu ku naszym granicom, zastąpić drogę i chwycić go za gardło".

Przypominamy dlatego te dwa fakty ze zeszłorocznego „Święta Morza" i Zjazdu Legjonistów w Gdyni gdyż ich treść i na ich tle manifestacje narodowe, jakich byliśmy świadkami w stolicy Pomorza w rocznicę Rarańczy, nabiera tem więcej szczególnego znaczenia, że stwierdza, iż na pomorskim froncie pogotowia obronnego trwa bez przerwy niestrudzona praca, bez przerwy zwrócona w jednym i tym samym kierunku że wszelkie wysiłki Obozu pracy państwowej na Pomorzu przedewszystkiem zmierzają, aby ziemia pomorska stała się jawnym i widocznym i druzgocącym pancerzem dla krzyżackich zakusów, tych zakusów, które, gdy sięgną po polską ziemie — spotkają się z jednolitym zbiorowym czynem zwycięskiego odporu.

Uroczystość obchodu rocznicy Rarańczy w stolicy Pomorza przemieniła się w prawdziwą manifestację narodową. Ta manifestacja, rozpoczęta uroczystem nabożeństwem, pełny swój wyraz miała na uroczystem przedstawieniu w Teatrze. Przed przedstawieniem wygłosił przemówienie okolicznościowe prezes Pomorskiego Związku Legjonistów p. kap. Schab, które podajemy poniżej:

Rarańcza

Panie Wojewodo, Panie Generale, Dostojni zebrani!

Rok 1918... Rok najwyższego napięcia wojennych zmagań państw centralnych z koalicją. Szala losów wojny przechyla się coraz wyraźniej na korzyść koalicji, zwłaszcza odkąd Stany Zjednoczone otwarcie i czynnie stanęły po jej stronie. Niemniej Niemcy odnoszą jeszcze sukcesy. Rewolucja Rosyjska ułatwia im sytuację. **Rosja przestaje być partnerem koalicji.**

Niemcy zagrożone głodem postanawiają skorzystać z tego i przez pokój z Rosją zdobyć chleb oraz środki na dalszą wojnę z koalicją. W Brześciu spotykają się delegacje pokojowe. Kiedy jednak rokowania z delegacją bolszewicką przeciągają się, austrjacki minister **hr. Czernin** powziął myśl, aby wykorzystać **separatystyczne prądy przejawiające się na Ukrainie** a podsycane przez Rusinów z Małopolski. **Doprowadza do uznania państwa Ukraińskiego i zawiera z nim w dniu 10 lutego 1918 r. odrębny pokój.** Pokój ten okupiono w **jawnym** traktacie przyznaniem Ukrainie **gubernji Chełmskiej, męczeńskiej ziemi polskiej, zaś w tajnym układzie**, o którym wieść jednak zaraz się rozeszła, **przyrzeczeniem podziału Małopolski** na: zachodnią polską i wschodnią ukraińską.

W obronie ziemi chełmskiej

Wiadomość o pokoju brzeskim zelektryzowała całe społeczeństwo polskie. **PRZEZ ZIEMIE POLSKIE WSZYSTKICH TRZECH ZABORÓW PRZESZEDŁ JEDEN OLBRZYMI KRZYK OBURZENIA I PROTESTU.** Protestowali wszyscy ostro i zdecydowanie. Palenie **portretów zaborczych monarchów, wieszanie odznaczeń na ulicznych latarniach**, ostre odezwy — to codzienne obrazy z tych dni. Protestowała i Rada Regencyjna. Niezwykle ostrym protestem odpowiedziała na tą austrjacko-niemiecką prowokację **P. O. W.**, stanowiąca już wówczas — po rozwiązaniu I i III Brygady Legjonów **POTĘŻNĄ PODZIEMNĄ ARMJĘ.**

Żelazna Brygada Karpacka

Wieść o traktacie brzeskim dosięgła i południowo-wschodnich rubieży, gdzie trwała **ostatnia formacja Legjonów II karpacka Żelazna Brygada.** Rzucona w zaraniu swego istnienia na odcinek karpacki, zdala od siostrzyc, zdala od Twórcy Czynu zbrojnego, szła nieco odrębnemi drogami od reszty Brygad Legjonowych. O niej to na zjeździe Legjonistów we Lwowie w dniu 5 sierpnia 1923 r. **Komendant Piłsudski** wypowiedział następujące słowa:

„Tam było zawsze mniej politycznych motywów, samodzielnie przez Legjonistów wysnutych, nie było tam mnie, jako przedstawiciela politycznej przekory w stosunku do małych ambicyj polskich w społeczeństwie. Natomiast bardziej jaskrawo, bardziej wyraziście wypiastowano tam myśl o żołnierzu, zajmującym się prawie wyłącznie swym fachem i przeróbką siebie na **dobrego żołnierza**".

Ten dobry żołnierz I Brygady, ufający swym dowódcom, nie rozumiał kolegów z innych Brygad idących dobrowolnie za kraty więzień i druty obozów, nie **rozumiał** tych co dobrowolnie odchodzili do **podziemi P. O. W.** czy też z nieubłaganej konieczności do wrażych szeregów. Stąd też, w dniu traktatu brzeskiego znalazł się w tragicznej sytuacji. **Paliło go wstydem sąsiedztwo wojsk austrjackich, burzyło mu żołnierską krew uczucie doznanej krzywdy i niemoc tych, którym powierzył troskę o polityczną stronę jego żołnierskiego znoju...** Z tych uczuć wyrosła jego **decyzja!**

Chłodny wieczór 15 lutego 1918 roku... Śniegu w polach mało, tylko szron mocniej niż zwykle pokrywa ziemię. Na drodze wiodącej z besarabskiej wsi Mamajowce ku Sadogórze i Rarańczy, w skupionej ciszy przesuwają się **cienie małych kolumn wojskowych,** tworząc stopniowo dużą smugę cienia sunącego bez głosu na wschód. Gdyby ktoś uważniej wsłuchał się w tę gromadę ludzi i mógł czytać w ich zbiorowej duszy, ileż **wyczytałby radości i smutku, ileż nadziei i wiary.**

Odpowiedź krwi na prowokację

Ostatni etap epopei legjonowej

Szli w milczeniu ściskając mocno w rękach karabiny. Pod żołnierskimi ich mundurami, gwałtownie biły serca, **skute jedną myślą i jednem postanowieniem: „KRWIĄ ODPOWIEDZIEĆ NA PROWOKACJĘ PAŃSTW CENTRALNYCH, bagnetem utorować sobie drogę do formujących się na wschodzie polskich oddziałów wojskowych.**

Bez przeszkód doszli przez Sadogórę do wsi Alt-Żuczka. Około godz. 23,30, gdy czoło kolumny znajdowało się 5 klm. za okopami austrjackiemi przebiegł po kolumnie jak zgrzyt, cichy szept: **Austrjacy na drodze".** Wkrótce rozlega się znajome „halt". Niespodziewanie zatrzymana na dziesięć kroków czołowa kompanja 3 bataljonu II pułku rozsypuje się wzdłuż drogi. Poprzez tę kompanję wydostaje się na czoło następna również w kolumnie marszowej. W tej chwili pada drugie **„halt".** Obaj dowódcy z rewolwerami w rękach stają naprzeciw siebie. Krótka rozmowa i z rąk oficera legjonowego pada **strzał, jeden potem drugi i trzeci.** Oficerowie austrjaccy padają. Zanim austrjacy zdołali się zorjentować, kompanje i bataljony Brygady wpadają na ich oddziały **rozbijając** w **krwawym starciu cały 53 pułk piechoty.** Nadludzkim marszem osiąga Brygada znane sobie **okopy pod Rarańczą.** Przez znane przejścia w szybkiem tempie przelewa się poprzez druty rażona ogniem nieprzyjacielskim, dążąc ku **Rokitnie.**

Na polach Rokitny zroszonych **krwią** rotmistrza **Wąsowicza** i jego **ułanów powitał** ją deszcz szrapneli i granatów austrjackich. **Ostatnie słowo zdradzieckiego wroga. PRZESZLI!**

Nie wszyscy. Artylerja, tabory i zakłady zostały odcięte. O tej samej prawie godzinie 16 lutego rankiem ruszyły dwie kolumny, jedna na Wschód przez **Chocim, Żwaniec, Kitajgród, Jampol, Soroki, Humań,** by pod **Kaniowem tę wędrówkę zakończyć,** — druga zaś szła pod bagnetami w tym samym czasie **na** zachód: ku **obozom Husztu i Saldoboszu** i **więzieniom Marmarosz-Szigetu...**

Oto krótka historja nocy **z 15 na 16 lutego 1918 roku,** krótka historja Rarańczy **ostatniego** i koniecznego **etapu epopei legjonowej rozpoczętej 6 sierpnia 1914 roku przez STRZELCÓW PIŁSUDSKIEGO.**

Rarańcza to **ostatni krwią pisany dowód,** że **zbrojny czyn Legjonowy,** to nie służba dla tego czy innego zaborcy, ale **NAJSZCZYTNIEJSZA SŁUŻBA KRWI DLA OJCZYZNY.**

Rarańcza to jedyna godna polskiego żołnierza i narodu odpowiedź na próbę nowego podziału Polski. Odpowiedź prosta: BAGNETEM I KRWIĄ ODPOWIADAĆ BĘDZIEMY NA KAŻDĄ PRÓBĘ USZCZUPLENIA NASZEJ ZIEMI.

Pomorze zamienimy na twierdzę

Na prowokację Hitlera zerwie się jeden zbiorowy czyn

15 już minęło lat od tej pamiętnej nocy. W przeddzień niemal dzisiejszej naszej uroczystości **Austrjak — Hitler wyniesiony na fotel kanclerza Rzeszy,** w osławionym wywiadzie dla prasy angielskiej oświadczył, że Pomorze w niedługim czasie musi być Polsce zabrane. **Nowoczesny Krzyżak poważył się rzucić rękawicę CAŁEMU SPOŁECZEŃSTWU POLSKIEMU a zwłaszcza nam SPOŁECZEŃSTWU POMORZA.**

Na tą nową próbę zamachu na całość naszych granic, na tą bezprzykładną w stosunkach między państwami PROWOKACJĘ MUSIMY REAGOWAĆ.

Nie słownym tylko protestem. Nie pustą tylko przysięgą — „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród". — MUSIMY MOCNE SŁOWA TEJ PIEŚNI — „TWIERDZĄ NAM BĘDZIE KAŻDY PRÓG" — PRZEKUĆ W CZYN.

Mamy na Pomorzu około 3.000 takich progów, wsi miast i miasteczek. MUSIMY JE ZAMIENIĆ NA TWIERDZE, postawmy w każdej z nich hufiec harcerski, kompanję strzelecką i kompanję rezerwistów. 3.000 hufców harcerskich, 3.000 kompanij strzeleckich, 3.000 kompanij rezerwistów — Powstańców i Wojaków z pod znaku WIELKIEJ ARMJI REZERWOWEJ NA POMORZU niech będzie NASZĄ ODPOWIEDZIĄ NA GROŹBY KRZYŻACKIE. Z tych tysięcy hufców i kompanij stwórzmy TYSIĄCE ŻELAZNYCH BRYGAD, O KTÓRYCH PIERSI I BAGNETY ROZBIJE SIĘ WRAŻA MOC.

I wtedy całe zjednoczone w czynie polskie społeczeństwo pomorskie zgodnie powtórzy słowa posła Miedzińskiego, powtórzy głośno i mocno odpowiedź Hitlerowi **PRZYJDŹ I SPRÓBÓJ WZIĄŚĆ.**

MAMY WODZA — zakończył mówca — **MAMY DOSKONAŁĄ ARMJĘ— mamy siły dość. Pobiliśmy Austrjaków, rozgromiliśmy Bolszewików, pobiliśmy Niemców POTRAFIMY ROZGROMIĆ I TRZECI REICH HITLERA.**

Na plany zbójeckiego napadu na Pomorze

hasłem naszem będzie

Marszałek Piłsudski poprowadzi nas w zwycięski bój

Po przemówieniu p. prezesa Związku Legjonistów orkiestra wojskowa odegrała: „My Pierwsza Brygada", poczem z widowni przemówił do zebranych prezes **pomorskiej grupy regjonalnej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i Związku Oficerów Rezerwy p. mjr. Mieczysław Paluch w te słowa:**

OBYWATELE!

Podczas, gdy my dzisiaj, korzystając z **błogosławieństwa pokoju,** obchodzimy **święto Rarańczy, święto chwały naszego oręża, naszej rasowej bojowej tężyzny — za naszą zachodnią ścianą powstają ZAKUSY I PLANY ZBÓJECKIEGO NAPADU NA NASZE ZIEMIE.**

My znamy tych ludzi, znamy ich z dziejów **cmentarzyska słowiańskiego które leży pomiędzy Łabą a Odrą,** z dziejów naszego **narodu i z własnych przeżyć.** Wiemy, że to są ludzie rabunku i rozboju, bastardy, **wyhodowani na naszym dorobku a Prusakami zwani.** Byliśmy i jesteśmy świadkami, że tylko siła temu na-

rodowi imponuje, a pokojowość i kulturalną tolerancję uważają za słabość. Nawet nazwę dla siebie zrabowali nieszczęsnym pobratymcom Litwinów.

Tylko drugi Grunwald położy kres prusactwu

W dniu uroczystości Rarańczy zwróć my oczy nasze ku zachodowi naszej Ojczyzny i uprzytomnijmy sobie, że wróg pruski to wróg śmiertelny, który w planie swoim ma jeden najgłówniejszy cel — cel ZNISZCZENIA NARODU POLSKIEGO. My wiemy, że dzisiaj plany te —to obłęd, to polityka nierealna, a jednak złodziejowi recydywiście nikt nie zdoła wytłomaczyć po dobrej woli, że kradzież jest złem. Jedynie zrozumiały argument: TO SILNE CIOSY, JAKIE TRZEBA WYMIERZYĆ PRUSKIM RAUBRITTEROM. Pamiętajmy, ŻE ROZPRAWA Z PRUSAMI, TO TERMIN NIEDŁUGIEJ PRZYSZŁOŚCI. Rzekomą misję dziejową rabunków kradzieży ziem polskich wypalimy z mózgów pruskich tylko przez DRUGI GRUNWALD, orężem solidnie wykonanym i geo-polityczni e mądrze wykorzystanym.

A należy przypomnieć sobie, że żadnej wojny z Prusakami — w prawdziwem tego słowa znaczeniu,—nigdy nie przegraliśmy. Trzeba pamiętać i to, że w 1848 r. powstańcy polscy przez dwa miesiące walczyli z kilkudziesięciu tysiącami Landwehry pruskiej. Krwawili się po bohatersku i sami wreszcie zeszli z placu boju nierozbrojeni i zwycięzcy. Ostatnie również powstanie było pełną manifestacją zwycięstwa, lecz skutkiem waśni wewnętrznej zostało niewykorzystane.

Zwarcie w karnej jedności

W chwili obecnej społeczeństwo powinno zrozumieć GROZĘ POŁOŻENIA i szeregować się zwarcie w KARNĄ JEDNOŚĆ. Rodakom chorym na partyjną febrę społeczeństwo samo wytłomaczy, że wychodzenie i wyłamywanie się z zwartego szeregu całego społeczeństwa to jeden z punktów dywersyjnego programu wroga pruskiego, który od wieków chce żerować na polskiej niezgodzie, na wybujałym polskim indywidualiźmie czyli warcholstwie i, niestety, w tych właśnie wadach wróg pruski szuka sobie sojuszników w walce przeciw całemu narodowi polskiemu.

Pamiętajmy, że w dziejach naszych CHYBA TYLKO PRZED GRUNWALDEM BYŁA TAK ŻYWA I PEŁNA ŚWIADOMOŚĆ, jakiej dziś właśnie jesteśmy bezpośredniemi świadkami i współuczestnikami: ta świadomość NIEBEZPIECZEŃSTWA NIEMIECKIEGO które radykalnie trzeba zgnieść i zwalczyć. Jest to dobry znak. Prowadźmy dalej NASZĄ ROBOTĘ SPOŁECZNO-OBRONNĄ NA POMORZU, TĘ PRAWDZIWĄ MOBILIZACJĘ DO PRZYSZŁEJ ROZPRAWY Z WROGIEM, prowadźmy ją w karnym posłuchu dla naszej władzy administracyjnej i po żołniersku spełniajmy rozkazy naszej armji.

Mniej mówić a mobilizować

wszystkie siły do rozprawy z wrogiem

Cieszmy się, że nad zachodniemi granicami Rzplitej CZUWA NASZ GENJALNY WÓDZ. Idźmy za jego mądremi rozkazami, które mówią, aby niebezpieczeństwo napadu pruskiego mieć stale na uwadze, mniej o nim mówić, za to bez przerwy PRZYGOTOWYWAĆ SIĘ SPOKOJNIE I NA ZIMNO ROBIĆ MOBILIZACJĘ DUCHA NA POMORZU.

Niech hasło: MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI BĘDZIE NAS PROWADZIŁ W ŚMIERTELNY I ZWYCIĘSKI BÓJ ze znienawidzonym wrogiem pruskim stanie się dobrą wróżbą w tej ciężkiej potrzebie, jaką nam Prusacy zamierzają narzucić.

ZWYCIĘSKI WÓDZ ARMJI POLSKIEJ NIECH ŻYJE!

* * *

Okrzyk na cześć Wodza naszej Armji powtórzyli zebrani, powstając z miejsc trzykrotnie entuzjastycznie żywiołowym okrzykiem. Długotrwałe oklaski przerywały obu mówcom, którzy w twardych słowach podkreślali konieczność zwartego frontu i wytężonego pogotowia czynu tu na najbardziej wysuniętym i zagrożonym posterunku pomorskim. Ta samorzutna manifestacja zdecydowanego protestu w odpowiedzi na ciągłe prowokacje niemiec kie była najlepszym dowodem, że POMORZE CZUWA I W CZUWANIU SWEM NIEUSTANIE. A w tem czuwaniu patronują stale ci, którzy wywodzą swą pracę z zwycięskiego czynu legjonowego, zjednoczeni ramię przy ramieniu w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem i pod sztandarem Wielkiej Pomorskiej Armji Rezerwowej. Ich praca zrosła się od lat kilku nierozdzielnie z ziemią pomorską i skupia pod sztandarem społeczeństwo pomorskie, świadome swych zadań i tej jednej prawdy, że czyn i zawsze tylko czyn decyduje tu na Pomorzu o naszym zbiorowym dorobku i obronie.

Rzesza zamienia się w Meksyk

Krwawe starcia uliczne

Berlińska policja polityczna dokonała rewizji w lokalu frakcji komunistycznej w gmachu Reichstagu, gdzie odbywało się właśnie zebranie delegatów organizacyj zawodowych. Według oficjalnych doniesień, obrady miały charakter akcji antypaństwowej. Policja wylegitymowała około 100 osób. W biurach frakcji komunistycznej skonfiskowano wiele materjałów obciążających.

Według informacyi prasy, przewodniczący Reichstagu min. Goering udzielił zezwolenia na przeprowadzenie rewizji.

Rzecz jasna, że zarządzenie to spotęguje tylko i zaostrzy konflikt wewnętrzny pomiędzy skłóconemi partjami Rzeszy. Walka i to walka krwawa nie ustaje, bowiem ani na chwilę. Prasa niemiecka donosi coraz, to nowych krwawych starciach.

Przed paru dniam. w Lipsku bezpośrednio po uformowaniu się narodowo-socjalistycznego pochodu propagandowego wywiązała się ostra strzelanina między komunistami a hitlerowcami. Jeden z narodowych socjalistów został poważnie ranony w brzuch. Kilku dalszych z lżejszemi obrażeniami musiano opatrzeć na miejscu. Dotychczas nie zdołano ustalić liczby rannych po stronie komunistów. Przybyłe na miejsce zajścia pogotowie policyjne dokonało licznych aresztowań, konfiskując u wielu uczestników starcia broń palną.

O podobnej strzelaninie donoszą również z Kolonji, gdzie dano kilka strzałów do przechodzącego ulicą pochodu narodowo-socjalistycznego. Ranny został przytem jeden z konwojujących pochód policjantów. Obecne na miejscu pogotowie policyjne odpowiedziało salwą i obsadziło natychmiast cały blok domów. W czasie obława wy aresztowano dwóch komunistów podejrzanych o napaść.

W czasie pobytu przedstawicieli rządu Rzeszy w Zagłębiu Saary z racji ceremonji żałobnych w Neunkirchen, doszło do incydentu między prasą socjal-demokratyczną i centrową a wicekanclerzem Papenem. Na urządzoną przez wicekanclerza konferencję prasową w Saarbruecken przedstawiciele prasy centrowej i socjaldemokratycznej manifestacyjnie nie zjawili się. W uzasadnieniu swego postępowania przedstawicele prasy centrowej ogłosili dłuższe wyjaśnienie, w którem stwierdzają, że ich nieobecność była protestem przeciwko obrazliwym wystąpieniom panujących obecnie czynników w Niemczech, skierowanych przeciwko kołom, stojącym poza blokiem czarno-biało-czerwonym, — zawartym w licznych przemówieniach ministrów, zwłaszcza zaś wicekanclerza Papena.

Hitler wyłamie sobie zęby na Pomorzu

Głosy prasy czeskiej o wywiadzie kanclerza Rzeszy

Znany wywiad kanclerza Hitlera wywołał w tutejszej prasie czeskiej wielkie poruszenie. Pisma przytaczają obszerne głosy prasy polskiej w tej sprawie, podkreślając różnice między pierwszym ogłoszonym w prasie angielskiej tekstem, a tekstem sprostowanym przez Biuro Wolffa.

Wydany przez prezydjum Rady Ministrów oficjalny dziennik „Praskie Noviny" na naczelnem miejscu w artykule pod tytułem „Na Pomorzu Hitler wyłamie sobie zęby", zaznacza, że tekst wywiadu kanclerza Hitlera, wydany przez Biuro Wolffa zredagowany został niewątpliwie z nakazu ministra spraw zagr. Rzeszy Neuratha celem zatarcia ujemnego wrażenia, jakie wywiad Hitlera wywarł na całym świecie.

Jedno z najpoważniejszych pism, zbliżonych do ministra Benesza „Lidove Noviny" pisze, że wersja wywiadu, opublikowana w prasie angielskiej jest niewątpliwie autentyczna. Wycieczki Hitlera przeciwko Pomorzu są tylko odsłonięciem zamysłów kanclerza mimo złagodzenia ich w tekście późniejszym. Polska może dziś zupełnie słusznie udowodnić, że jedynie nierówność Niemiec w sile wojskowej i stosunkowa ich słabość w materjale wojennym nie pozwala im napaść na Pomorze. Oświadczenie Hitlera wzmogło w Genewie tylko przekonanie, że zbrojenie zagrożonych wojną narodów, nie posiadających żadnych gwarancyj bezpieczeństwa byłoby tylko zamykaniem oczu na istotny stan rzeczy, dopóki wrogowie porządku dostateczne nie uzbrolą się.

Trzeci Reich toruje sobie drogę

Czystka urzędnicza w Prusach

Goering oddawszy zachodnie Niemcy pod komendę policyjno-wojskową zabrał się do energicznej czystki w Prusach.

Wyrzuca on masowo wszystkich urzędników, nie oszczędzając żadnej kategorji, którzy należą z tytułu swoich przekonań i działalności do partji socjaldemokratycznej. Wobec biernej postawy lewicy niemieckiej, która w chwili grożącego jej niebezpieczeństwa nie potrafiła się zdobyć na żaden krok stanowczy, hitlerowcy i junkrzy przeszli odrazu do ofenzywy, wstępem do której jest właśnie oczyszczanie terenu administracyjnego z ludzi przeciwnych obozów. Potem, gdy czystka zrobi swoje, gdy wszędzie, na wszystkich ważniejszych stanowiskach będą mieli swoich ludzi, przejdą hitlerowcy i junkrzy do likwidacji ostatecznej republiki i demokracji, nie obawiając się złego wyniku starcia.

Pięć hitlerowsko-junkierska działa

Kaganiec prasowy i początek walk z pacyfistami

Represje prasowe w stosunku do organów socjal-demokratycznych i lewicowych nie ustają. W Berlinie zawieszony został do dnia 23 bm. centralny organ partji socjal-demokratycznej „Vorwaerts" oraz dziennik demokratyczny „Acht Uhr Abend blatt". Oba dzienniki zostały zawieszone z powodu ogłoszenia przez nie artykułów, omawiających krwawe zajścia w Eisleben. Zawieszeniu i konfiskacie uległ ponadto magdeburski dziennik socjalistyczny „Volks stimme", oraz „Reinisch Ztg.", jeden z najstarszych i najpoczytniejszych dzienników socjal-demokratycznych w Nadrenji, którego współpracownikami byli swojego czasu Marks i Engels.

Dalej zawieszeniu uległo także czasopismo polityczno - satyryczne kierunku lewicowego „Die Ente" na 6 tygodni za wystąpienia przeciwko członkom rządu Rzeszy. Zawieszeniu uległ również organ niezależnych związków zawodowych „Die Gewerkschaft" aż do 26 marca r. b. Zarządzenie to motywowane jest podżeganiem przez czasopismo do strajku generalnego. Pozatem nadprezydent prowincji górnośląskiej zawiesił za obraźliwe odezwanie się o rządzie Rzeszy organ centrowy „Neisser Zeitung". Ministerstwo spraw wewnętrznych w Meklemburg - Schwerinie zawiesiło na okres jednego tygodnia socjal-demokratyczną „Meklemburgische Volkszeitung" wraz z wydaniem pod nazwą „Das Freie Wort". Zakazowi uległy wszeście dzienniki komunistyczne w Turyngji i Wirtembergji.

Prezydjum Policji w Berlinie nakazało pozatem zamknięcie jednego z lokali uczęszczanych przez komunistów, motywując to zarządzenie względami na niebezpieczeństwo i porządek publiczny.

Władze policyjne postanowiły odebrać paszporty zagraniczne szeregowi wybitnych pacyfistów niemieckich, aby uniemożliwić im wystąpienia zagranicą. Oprócz Hellmutha von Gerlacha wymienia się przytem nazwiska publicystów Lehmann-Russbuelda, Osietzky'ego i innych.

Paszporty te, jak zaznacza hugenbergowski „Der Tag", dawały pacyfistom swobodę ruchów, które nie wychodziły na korzyść interesom niemieckim. Powyższe zarządzenie stanowić ma tylko pierwszy krok w czynnem zwalczaniu akcji pacyfistów.

Ratyfikacja konwencji lotniczej

Warszawa, 16. 2. (Pat). W dn. 14 lutego br. zostały złożone rządowi polskiemu w imieniu Wielkiej Brytanji i Irlandji północnej oraz w imieniu Włoch dekrety ratyfikacyjne konwencji o ujawnieniu niektórych przepisów, dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, podpisanej w Warszawie, dn. 12 paźdz. 1929 r. Imieniem Wielkiej Brytanji i północnej Irlandji dekrety ratyfikacyjne zostały złożone przez J. E. Erskine, ambasadora Wielkiej Brytanii, w imieniu zaś Włoch przez J. E. Bastianini, ambasadora Italji w Warszawie.

Kosztem 35 milionów zł.

wybudowana będzie kolej Warszawa — Radom

Warszawa, 16. 2. (Pat). Na wczorajszem posiedzeniu komisji komunikacyjnej Sejmu przyjęto projekt ustawy o budowie kolei Radom—Warszawa, będącej połączeniem stolicy z linią Miechów—Kraków.

Nowa linja Warszawa — Radom — Kraków ma doniosłe znaczenie, gdyż przebiegać będzie przez centralne połacie państwa i przez miejscowości upośledzone pod względem komunikacyjnym. Budowa nowej linji zatrudni wielu bezrobotnych.

Roboty wstępne tej budowy kolei Radom—Warszawa, której koszty obliczone są na 35 miljonów zł, pokryte mają być z operacyj kredytowych oraz funduszów inwestycyjnych P. K. P., rozpoczną się z wiosną rb.

Ponadto komisja przyjęła projekt ustawy o likwidacji mienia byłych kolejowych kas chorych.

O taryfę dla węgla polskiego

z Polski do Austrji

Warszawa 16. 2. (PAT). Dnia 15 bm. o godz. 9 rano rozpoczęła pracę w sali konferencyjnej Ministerstwa Komunikacji konferencja kolejowa polsko - austrjacka. Konferencja obraduje nad sprawą bezpośredniej taryfy na przewóz węgla z Polski do Austrji. Konferencji przewodniczy przedstawiciel kolei austrjackich Katzlantschitsch. W konferencji biorą udział przedstawiciele kolei niemieckich, 3 przedstawicieli austrjackich, 2 czechosłowackich, jeden węgierski i przedstawiciele Polski. Wydanie nowej taryfy ułatwi transport węgla z kopalń polskich do austrjackich co natrafiało na trudności wskutek wahań kursu szylinga austrjackiego.

Samoloty z Włoch do Węgier

Tajemnice sojuszu włosko-niemiecko-austro-węgierskiego

W sprawie zaprzeczenia władz włoskich i węgierskich, **„Echo de Paris"** publikuje dalsze szczegóły o **dostarczaniu przez Włochy 32 samolotów wojskowych Węgrom.**

Wszystkie te samoloty wchodziły w skład **eskadry bazy lotniczej w Udine, położonej w pobliżu granicy austrjackiej.** Dawne samoloty zastąpione zostały w Udine przez samoloty Fiat typu cc. xxx o **większej szybkości i szerszym promieniu działania.** Należy zaznaczyć — pisze **„Echo de Paris"** — że dostarczone Węgrom maszyny lotnicze zdolne są do większej szybkości i szerszego zasięgu działania, **aniżeli samoloty armji francuskiej.** Samoloty dostarczono grupami: pierwsza grupa wystartowała **z Tolmezzo i przeleciawszy Alpy oraz Austrję nad Grazem, wylądowała w Sztombathalu na Węgrzech.** Ponieważ lotnisko w Szombathalu zbudowano niedawno, obawiano się zbytniego zwrócenia uwagi przy lądowaniu większej ilości samolotów, **druga więc grupa, wystartowawszy z Tolmezzo dnia 4 grudnia, udała się przez Fuerstelfeld w Austrji i wylądowała w Warpalata na Węgrzech. Trzecia grupa wyleciała 19 grudnia z Udine, udając się przez Fuerstelfeld do Warpalata. Czwarta partja wystartowała 4 stycznia w Tolmezzo i trasą pierwszej grupy udała się do Szombathalu,** samoloty jednak nie pozostały tam, lecz udały się dalej do Szegedynu, wreszcie 19 stycznia wysłana została jeszcze jedna grupa, która, wystartowawszy z Tolmezzo, ląduje w Szegedynie.

Wszystko to wskazuje — pisze „Echo de Paris" — jak **niezwykłe środki ostrożności podjęto,** przeprowadzając tę akcję. Nad terenem Austrji samoloty leciały na wysokości 6000 metrów, ażeby **uniemożliwić spostrzeżenie ich.** Zresztą natychmiast po przybyciu na Węgry, maszyny zostały rozebrane na części i złożone w bezpiecznem miejscu.

„Echo de Paris" zwraca się do ministra spraw zagranicznych **Paul-Boncoura z zapytaniem, co zamierza przedsięwziąć w tej sprawie.**

Sprawa dostarczenia tajnie przez Włochy samolotów wojskowych dla Węgier wiąże się ściśle z **domniemanym sojuszem włosko - niemiecko - austro - węgierskim.** Bardzo charakterystycznym i niepokojącym jest niezwykle **ostry artykuł Mussoliniego w tej sprawie napisany w tonie bardzo agresywnym wobec Francji, a zamieszczony w „Popolo d'Italia".**

Dyktator Włoch oświadcza w nim, że „kłamliwe" wiadomości francuskie o rzekomym sojuszu są **zamachem na pokój.** Francja nie chce się rozbroić i przygotowuje się do wojny w celu opanowania Europy".

Z treści powyższego artykułu wynikałoby, że jakaś groza ofenzywy francuskiej wisi nad światem, obrońcą pokoju zaś jest „Il Duce", no i Hitler, Goemboss, oraz broń w Hirtenbergu i eskadra samolotów wojskowych.

Po ekspose p. min. Józefa Becka



P. minister Spraw Zagranicznych Józef Beck wygłosił w komisji do spraw zagranicznych obszerne ekspose o aktualnej sytuacji międzynarodowej. Na zdjęciu naszem widzimy p. ministra Becka w chwilę po wygłoszeniu przez niego ekspose. Po lewej ręce p. ministra stoi prezes klubu parlamentarnego BBWR plk. Sławek, po prawej p. marszałek Sejmu Świtalski i p. wiceminister spraw zagr. Szembek.

Stolica w rocznicę Rarańczy

Program uroczystości

W piątek, sobotę i niedzielę odbędą się w Warszawie uroczystości związane ze Świętem 15-lecia Rarańczy i uczczeniem 15-lecia czynów zbrojnych Polskich Organizacyj Wojskowych na Wschodzie. Protektorat nad uroczystościami przyjął Marszałek Józef Piłsudski.

Program uroczystości jest następujący:

Piątek, dnia 17-go lutego r. b. — o godz. 19-tej uroczysta Akademja w Sali Rady Miejskiej, urządzona staraniem Związku P. O. W. K. N. 3;

Sobota, dnia 18-go lutego b. r. — godz. 9—10,30 nabożeństwo żałobne w kościele Garnizonowym za poległych; godz. 11—14 — pogrzeb ś. p. ś. p. ppłk. Szula Bogusława, mjr. Gniadeka Władysława i kpt. Brandysa Rudolfa; godz. 14,30—18,30 Walne Zebranie Członków Zreszenia P. O. W. Wschód K. N. 3 i wybór komisyj; godz. 17—18,30 — zebranie legjonowych kół pułkowych w Kasynie Garnizonowem; godz. 18,30—19 — zebranie wszystkich uczestników Zjazdu w Kasynie Garnizonowem; godz. 21 — wieczerza koleżeńska, urządzona staraniem pułkowych kół legjonowych; godz. 22 — raut pod protektoratem Pani Marszałkowej Piłsudskiej w salach Kasyna Garnizonowego, urządzony staraniem Związku P. O. W. K. N. 3.

Niedziela, dnia 19-go lutego r. b. — godz. 11—11,30 złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza; godz. 12—13,30 — uroczysta Akademja w sali Rady Miejskiej, urządzona staraniem Komitetu Org. 15-lecia Rarańczy; godz. 14,30—16 wspólny obiad żołnierski, urządzony staraniem komitetu organizacyjnego 15-lecia Rarańczy; godz. 20—22,30 — uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim, urządzone staraniem Komitetu Organizacyjnego 15-lecia Rarańczy.

Zarząd Związku Murmańczyków, który również bierze udział w uroczystym obchodzie 15-lecia Rarańczy, zwraca się do wszystkich Murmańczyków, zamieszkałych w Warszawie i na prowincji, aby wzięli czynny udział w uroczystościach, a zwłaszcza w pogrzebie ś. p. Bogusława Szula b. szefa sztabu na Murmaniu.

O nowelizację ustawy

o urlopach w przemyśle i handlu

Związek Izb przesłał ministerstwu opieki społecznej opinję w sprawie projektu noweli do ustawy o urlopach w przemyśle i handlu. Realizację tego projektu, Związek Izb uważa za **ważny i pożądany krok dla odciążenia życia gospodarczego.** Czyni on zadość ogólnie odczuwanej potrzebie znowelizowania zbytnio rozbudowanego ustawodawstwa socjalnego i sztywne przepisy prawne obowiązującej dotychczas ustawy zastępuje postanowieniami bardziej elastycznemi, dającemi się zastosować w poszczególnych wypadkach.

Z drugiej jednak strony Związek Izb stoi na stanowisku, że jakkolwiek postanowienia projektu idą bezspornie po linji postulatów sfer gospodarczych i odciążają w pewnym stopniu życie gospodarcze, to jednak zdaniem Związku Izb nie czynią tego w tej mierze, w jakiej wymaga tego obecna krytyczna sytuacja produkcji i wymiany.

Z tego względu Związek Izb przy okazji projektowanej przez rząd nowelizacji przedstawił wraz z opinją o samym projekcie noweli postulaty, **w pewnej mierze rozszerzające płaszczyznę rewizji norm, odnoszących się do urlopów robotniczych** — pod kątem doraźnego złagodzenia najbardziej dotkliwych w tym zakresie obciążeń życia gospodarczego, które wynikają z postanowień ustawy, nieobjętych nowelizacją, projektowaną przez rząd. W szczególności chodzi tu o skrócenie urlopów, w razie zwolnienia robotnika w okresie krótszym od roku po wykorzystaniu poprzedniego urlopu oraz o skasowanie urlopów wypoczynkowych dla częściowo tylko zatrudnionych, **którzy** i tak przymusowo odpoczywają **w ciągu roku.**

Zniżka cen prądu

w elektrowniach kolejowych

Minister komunikacji, inż. M. Butkiewicz wydał ostatnio zarządzenie, obniżające cenę energji elektrycznej, wytwarzanej przez elektrownie kolejowe na użytek pracowników kolejowych. Jest to jeden z etapów akcji prowadzonej przez ministerstwo komunikacji, — która ma na celu zmniejszenie wydatków — obciążających budżet pracowników kolejowych.

Zarządzenie ministra komunikacji postanawia, iż zniżenie ceny za energję elektryczną będzie brane pod uwagę już od dnia 1 lutego br. Obniżka cen prądu elektrowni kolejowych wynosić będzie około 15 procent ceny pobieranej dotychczas od pracowników kolejowych.

Zapowiedziana swego czasu przez ministerstwo komunikacji rewizja cen prądu elektrowni kolejowych została w ten sposób zrealizowana po uprzedniem zbadaniu warunków miejscowych, w jakich poszczególnych elektrownie kolejowe pracują.

Pozatem ministerstwo komunikacji opracowało projekt obniżenia czynszu za mieszkania służbowe, z których korzystają pracownicy kolejowi. Projekt ministerstwa zdąża w kierunku obniżenia czynszu mniej więcej o 10 do 15 procent.

Gdy grypa szaleje

Głos przestrogi

Zima srożyła się przez pewien czas w całym kraju. Suche i mroźne powietrze zapobiegało do pewnego stopnia rozwijaniu się chorób zakaźnych. Lecz obecnie istnieje niebezpieczeństwo, że fala grypy, która w mniejszym lub większym stopniu panuje w innych krajach i posuwa się jak się zdaje, z zachodu na wschód, dosięgnie także naszego kraju.

Należy więc już teraz udzielać wskazówek dotyczących postępowania na wypadek ewtl. epidemji grypowej.

Zapobiec można grypie zapomocą dezynfekcji wrót dla zarazków, tak jak usta i gardła pastylkami Panflavin, które niszczą znajdujące się tam bakterje. Jeśli jednak choroba już zdążyła się rozwinąć, to niema lepszego sposobu, na tego podstępnego wroga, jak zażywanie znanych ogólnie pastylek Aspirin, które łagodzą występujące w orszaku grypy bóle głowy i łamanie w kościach i wpływają korzystnie na ogólny przebieg choroby. Radzimy wszystkim, aby w obecnej porze wystrzegali się grypy i mieli zawsze Panflavinę i Aspirinę pod ręką.

Świadczenia Banku Polskiego

dla skarbu Państwa

Na rachunek skarbu państwa, Bank Polski wypuszcza do obiegu monety, dostarczone przez mennicę państwową. Ogólny obrót monetami do końca roku ubiegłego wynosił 322,4 miljn. zł, czyli obieg monet zdawkowych w ciągu roku zwiększył się o **82,3 miljn. zł.** — Obroty na rachunkach ministerstwa skarbu wynosiły w roku 1932 4.617 miljn. zł, zaś na rachunkach izb i kas skarbowych w oddziałach 2,201 miljn. zł. Na rachunek skarbu — Bank Polski wypłacił wylosowanych premij do obligacyj pożyczek państwowych kwotę **5,2 miljn zł,** wylosowanych obligacyj na zł 6,7 miljn. oraz kuponów od różnych papierów państwowych na zł 19,7 miljn. Bank Polski administruje następującemi depozytami skarbu państwa: depozytem funduszu rezerwowego ministerstwa skarbu nom. wart. 23,6 miljn., depozytem funduszu budowlanego ministerstwa skarbu 20,2 miljn. zł, depozytem 6½ proc. państwowej pożyczki zapałczanej 80 miljn. zł i depozytem państwowego funduszu kredytowego 204,3 miljn. zł. Z bezprocentowego kredytu skarbu państwa w wysokości zł 100 miljn., skarb wykorzystał kwotę 90 miljn. zł.

Drzewo z Polski do Francji

Według wiadomości, otrzymanych przez organizacje wywozu drzewnego, rząd francuski ma w czasie najbliższym przyznać **dodatkowy kontyngent przywozu drzewa polskiego.** W związku z tem, organizacja eksportu drzewnego podjęła już obecnie pertraktacje z zainteresowanymi importerami francuskimi. W końcu bieżącego miesiąca spodziewany jest przyjazd do Warszawy przedstawiciela jednej **z większych grup importerów francuskich,** — który ma przeprowadzić końcowe rozmowy na miejscu.

Jak wiadomo, dotychczasowy kontyngent wywozu drzewa na rynek francuski był bardzo niedostateczny i zazwyczaj całość tego kontyngentu była wykorzystywana przez importerów na długo przed upływem terminu.

Upadłości bankowe w Ameryce

W tych dniach ogłoszono ścisłe dane, dotyczące upadłości bankowych w Stanach Zjednoczonych w roku 1932. Wyrażają się one cyfrą 1453 przy łącznych depozytach 730.4 miljn. $. W roku 1931 zawiesiło wypłatę 2298 banków z depozytami 16915 milj. $, w roku 1930 — 1345 (864.7 milj. $) w r. 1929 — 642 banki z depozytami 234 miljn. $.

Wśród skrachowanych instytucyj (w r. 1932(znajduje się 276 banków nacjonalnych i 54 banków państwowych należących do Federal „ Reserwe „ systemu.

W ciągu roku ubiegłego otwarto znowu 290 zamkniętych banków z łącznemi depozytami 275.9 milj. $, gdy w roku 1931 — 276 banków (158 milj. $), a w 1930 — 147 (62 milj. $).

Uprzejmość angielska

Wybierając się niedawno poraz pierwszy do Anglji, nasłuchałam się bardzo wiele o chłodzie i nieuprzejmości Anglików. Jakież było miłe moje rozczarowanie, gdy po przybyciu do Anglji nietylko nie spotkałam się z brakiem uprzejmości, ale z podziwem obserwowałam ich takt i uczynność. Nawet pogoda w Londynie była uprzejma — ani odrobiny szarej mgły.

Przed powrotem do kraju chciałam zakupić kilka drobiazgów, udałam się więc na Oxford Street. Wstąpiłam do jednego ze sklepów. Było sporo osób, lecz dla nowego gościa znalazł nawet chwilę czasu sam dyrektor, który natychmiast podszedł do mnie i prosił, bym zechciała spocząć i trochę poczekać. Usadowiłam się na wygodnym fotelu i nie mogę wyjść z podziwu — dyrektor podsuwa mi szkatułkę z papierosami, stojącą wraz z przyborami do palenia na sąsiednim stoliczku.

Tak daleko sięgającej uprzejmości nie wymagamy u nas w kraju. Ale — skąd się u nas bierze tyle odwrotności uprzejmości w postaci surowych zakazów, jak: „palenie wzbronione", lub „uprasza się o niepalenie". Zarówno w sklepach, jak instytucjach prywatnych czy urzędowych trzeba nieraz wiele czasu wyczekiwać na załatwienie jakiejś sprawy. Poco przykrość bezczynnego wyczekiwania pogłębiać jeszcze zakazem palenia?

A. D.

KRONIKA

sobota 18 lutego

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Patrycjusza

Sobota Symeona

— Stan wody na Wiśle dnia 16. 2.: Zawichost +1,32; Warszawa +1,84; Płock +1,82: Toruń +2,34; Fordon +2,36; Chełmno +2,38; Grudziądz +2,75; Korzeniewo +2,96; Piekło +2,78; Tczew +2,76; Einlage +2,88; Schiewenhorst +2,84.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy, 22 b. m. włącznie dyżuruje w śródmieściu: Apteka Radziecka, ul. Szeroka; na Bydgoskiem: św. Anny, Mickiewicza 98; na Mokrem: „Pod łabędziem“, Kościuszki 15.

REPERTUAR TEATRU:

Piątek, 17 b. m. o godz. 17 — „Don Karlos“ (dla młodzieży).

Sobota, 18 b. m. o godz. 20 — „Podróż poślubna pana dyrektora“.

REPERTUAR KIN:

Mars — „Romeo i Julcia“.

Palace — „Purpurowa gondolą“.

Światowid — „Flip i Flap w niewoli małżeńskiej“.

Corso — „Maradu“.

Z miasta

— **Jak ustrzec dzieci przed grypą?** Rodzina Wojskowa Koło Toruń zawiadamia, iż w piątek, dnia 17 lutego o godz. 20 wygłosi p. mjr. dr. Orzechowski odczyt p. t. „Jak ustrzec nasze dzieci przed grypą“. Odczyt odbędzie się w lokalu R. W. przy ul. Dobrzyńskiej 1. Ze względu na ważność odczytu uprasza o liczny udział Zarząd. (564)

— **Dancing-bridż** na cele oświatowe urządza Stowarzyszenie Ziemianek w sobotę, 18 bm. o godz. 18 w „Polonji“. (609)

— **Zebranie Zjednoczenia Lokatorów.** Zjednoczenie Lokatorów, oddział w Toruniu, ul. Wielkie Garbary 4, zwołuje zebranie na dzień 18 bm. o godz. 20 u p. Skoka, ul. Sukiennicza nr. 20. Z powodu wyboru zarządu obecność wszystkich członków konieczna. W razie niestawienia się pół godziny później, wybór prawomocny Zarząd. (615)

— **Wieczór taneczny III Harcerskiej Drużyny Pomorskiej.** Dnia 25 lutego b. r. urządza III Pomorska Harcerska Drużyna Żeglarska w Toruniu „Wieczór taneczny“, na który zaprasza znajomych i sympatyków.

— **Wieczór dyskusyjny Związku Pracowników Adwokatury i Notarjatu.** Związek Pracowników Adwokatury i Notarjatu przypomina, że w sobotę, dnia 18 lutego br. odbędzie się w Toruniu w Dworze Artusa pierwszy wieczór dyskusyjny, na którym omawiany będzie projekt ustawy notarjalnej nadesłany Związkowi przez Komisję Kodyfikacyjną. Wstęp mają wszyscy pracownicy adwokacko-notarjalni i sympatycy ich ruchu. Jednocześnie oznajmia wspomniany Związek, że w sobotę, 25 bm urządza w dworze Artusa zabawę jako pożegnanie karnawału. Początek o godz. 21,30. Do tańców przygrywać będzie wzmocniona orkiestra kawiarni „Savoy“ pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. Sławińskiego, pozatem różne inne niespodzianki dla Pań i Panów, konkurs piękności męskiej, poczta japońska, licytacje amerykańskie i t. d. Wstęp za zaproszeniami, które na życzenie wydaje biuro Związku, Toruń, Rynek Staromiejski 23, telefon 148.

— **Koło Opieki Rodzicielskiej nad dziatwą szkolną szkoły powszechnej Nr. 10 w Toruniu** ul. Łąkowa 11, zwołuje zebranie miesięczne na niedzielę, 19 bm. o godz. 11,30. Z uwagi na ważność obrad, między innemi wykład lekarski p. dr. Skowrońskiego, lekarza miejskiego na temat: „Choroby zakaźne u dzieci“, uprasza się o gremjalne przybycie wszystkich rodziców“.

— **Dancing na rzecz T. C. L.** Towarzystwo Czytelń Ludowych urządza dancing w Polonji dnia 19 bm. o godz. 17 i prosi Czytelników i Sympatyków o łaskawe poparcie. Dochód przeznaczony na zakupno nowych książek.

W błędnem kole polityki zakładów użyteczności publicznej

Po gazomierzach i licznikach kolej na wodomierze

Akcja nasza przeciwko wygórowanym cenom prądu i gazu w Toruniu spotkała się z powszechnem uznaniem całego społeczeństwa, czego dowodem są liczne na ten temat do redakcji nadsyłane listy i uwagi naszych czytelników w tej sprawie. Poruszaliśmy już sprawę wygórowanych opłat za liczniki i gazomierze, pobieranych przez Elektrownię Miejską w sposób bynajmniej niekupiecki, a będący raczej wyraźnym wyzyskiem obywateli ze strony zakładów użyteczności publicznej, które raczej powinny jak najdalej obywatelom iść na rękę, kalkulując ceny i wysokość opłat za dzierżawę liczników jak najtaniej i jak najuczciwiej.

W jednym rzędzie z kwestją gazomierzy i liczników znajduje się sprawa wodomierzy, która również wymaga jak najśpieszniejszego załatwienia i uzdrowienia. Na ten temat cytujemy uwagi jednego z naszych czytelników, które w treści swojej są bardzo wymowne i nie wymagają dalszych komentarzy:

„W związku z artykułem „Dnia Pomorskiego“ z dnia 12. 2. 33. „Jak zakłady użyteczności publicznej wyzyskują obywateli“ pragnę i ja dołożyć jeden kwiatek do tej wiązanki.

Otóż oprócz liczników i gazomierzy istnieją jeszcze tak zwane **„wodomierze“**, któremi Magistrat m. Torunia handluje w identyczny sposób, poruszany we wspomnianym artykule, z tą jedynie różnicą, że za gazomierze Pan ów płaci od 8 lat, ja zaś płacę po 1,10 zł miesięcznie od 15 lat, a wodomierz nadal jest własnością Magistratu. — Są jednak obywatele, którzy płacą podobne haracze od znacznie dłuższego czasu“.

K. S.

Autor tego listu prosi nas, aby w tej sprawie również zabrać głos i walczyć o poddanie tej sprawy rewizji i zapewnia dowcipnie, że napłynie do nas jeszcze tyle skarg, iż po ich wykorzystaniu będzie można niemi opalać piece przez całą zimę, nawet przy temperaturze syberyjskiej.

Mamy nadzieję, iż czytelnicy nasi nie zawiodą się w swoich oczekiwaniach, że miejskie nasze zakłady użyteczności publicznej swoją dotychczasową politykę dostosują do wymagań chwili.

Walne zebranie „Legionu Młodych“ — Obwód w Toruniu

Onegdaj odbyło się walne zebranie Obwodu Toruńskiego Legjonu Młodych, na którem był obecny komendant Okręgu Napiórski. Obradom przewodniczył Henryk Chutkiewicz. Zebranie rozpoczęto w tonie uroczystym. Po odczytaniu „Deklaracji ideowej“ **38 nowych członków** przeszkolonych ideowo i organizacyjnie na kursach kandydackich **złożyło ślubowanie.**

Następnie złożył sprawozdanie z działalności Obwodu za ubiegły rok ustępujący komendant Legjonu Młodych Zbigniew Ciesielski. Sprawozdanie zebranie przyjęło, wyrażając ustępującemu komendantowi uznanie za ofiarną i owocną pracę dla dobra idei Legjonu Młodych, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz Obwodu. Na komendanta Obwodu powołano ponownie **Zbigniewa Ciesielskiego**, inspektorem wybrano **Kazimierza Schwartza.**

Programowe przemówienie wygłosił na walnem zebraniu komendant Okręgu Pomorskiego, podkreślając najcenniejsze momenty w bilansie dorobku Legjonu Młodych na Pomorzu oraz rzucając wiązkę wytycznych na przyszłość. Ponadto Szef Pracy Okręgu zreferował program pracy nad pogłębieniem wewnętrznego przeszkolenia pod względem ideowym, przyczem akcentował potrzebę jak najwszechstronniejszego wykształcenia członków, co jest niezbędne dla stuprocentowego spełnienia zadań Legjonu Młodych, t. j. dla stworzenia zwartej masy młodego społeczeństwa polskiego, mającego otwarte oczy na zadania i postulaty przyszłości.

W chwili zdawania sobie sprawy z rocznej działalności Obwodu Legjonu Młodych w Toruniu, należy stwierdzić, że rezultaty dotychczasowe i sukcesy prawych zasad Legjonu Młodych pozwalają młodym legjonistom patrzeć jasnem i ufnem okiem w przyszłość i są im zachętą do dalszej pracy.

Wieczór francuski

uczniów państw. gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu

Z uznaniem trzeba podkreślić kulturalną inicjatywę urządzania programowych wieczorków silami uczniowskiemi. Jest to praca trudna wymagająca wiele wysiłku i dobrej woli ze strony ciała profesorskiego.

Od kilku lat wieczory francuskiej poezji, muzyki i nawet pieśni urządza p. prof. Nowosielska przy pomocy grona profesorów w męskim gimn. im. Kopernika w Toruniu.

W czerwcu 1931 r. odbył się wieczór słowa, muzyki i pieśni franc. 17 i 18-go wieku, następnej epoki w 1932; ostatnio wczoraj o godz. 6 wieczorem w kasynie garnizowem urządzono wieczór francuski — gdyż sala gimn. nie pomieściła by niezliczonej młodzieży oraz publiczności zainteresowanej tą kulturalną imprezą. — Oprócz uczni i uczenic klas wyższych przybyli liczni przedstawiciele grona profesorskiego z pp. dyrektorami Kaczorem i Dutkowskim na czele oraz publiczność miejscowa.

Program rozpoczęto komedyjką „Le lapin et la belette“ z bajki La Fontaine'a — odegraną w kostjumach przez uczni 4 i 5-tej klasy. Największy zachwyt między publicznością wywołała scena z I aktu „Cyrano de Bergerac“ — Rostand'a — szczególnie zaś pojedynek na szpady. Śpiew utalentowanej artystki p. L. Borowskiej, która wykonała arję z op. Jocelyn Godarda oraz Chanson — Chamonad — urozmaicił część wokalną wieczoru. Na zakończenie uczenica 8-ej klasy p. Kuliczkowska wdzięcznie odtańczyła, wraz ze swym partnerem Menueta w stylowych kostjumach. Miłą niespodziankę dla młodzieży stanowił dalszy ciąg wieczoru — „zabawa taneczna w pięknych salach kasyna garnizonowego z orkiestrą wojskową“ To też frekwencja publiczności była — jak na Toruń — niebywała.

Protektorat tego wielce udatnego wieczoru objęli PW. Generałostwo Maksymowicz-Raczyńscy. Całkowity dochód przeznaczono na czasopismo młodzieży pomorskiej: „Nasze prace“

Szczere uznanie należy się głównym organizatorom: p. prof. *Nowosielskiej i pp. generałostwu Raczyńskim oraz publiczności za łaskawe* i tak liczne przybycie na wieczór francuski i zabawę, a tem samem poparcie kulturalnej placówki, jaką powinno być pismo młodzieży pomorskiej.

St. N.

— **Zamach samobójczy.** Wczoraj około godziny 17 usiłowała popełnić samobójstwo niejaka Stefanja Słowińska (lat 24) mężatka przez wypicie lizolu. Niedoszłą samobójczynię znaleziono w lasku przy ul. Słowackiego w stanie bezprzytomnym. Przechodnie, którzy ją spostrzegli, zawezwali pomocy pogotowia ratunkowego. W stanie bezprzytomnym desperatkę odwieziono do szpitala, gdzie zdołano ją odratować. Stan jej nie budzi obaw.

— **Złodzieje w potrzasku.** Onegdaj włamało się kilku złodziei do sklepu przyborów technicznych i radjowych Eug. Siwca przy ul. Żeglarskiej, skąd skradli różne części radjowe wartości około 1500 zł. oraz 70 zł gotówki. Złodzieje nie długo cieszyli się plonem swej wyprawy złodziejskiej. Wszystkich 5 sprawców kradzieży policja przytrzymała i odebrała im łup, który powrócił do prawowitego właściciela. Złodziei odstawiono do Prokuratury Sądu Okręgowego w Toruniu. — Pozatem przytrzymano 1 złodzieja węgla kolejowego, pochodzącego z kradzieży z pociągów tranzytowych. 500 kg skradzionego węgla oddano Kolei Państwowej.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 15 b. m. Maksymiljan Korczyński upadł na ulicy Sukienniczej przed domem nr. 8, wskutek pośliźgnięcia się tak nieszczęśliwie, iż złamał lewą nogę powyżej kostki. Ofiarę gołoledzi odstawiono karetką pogotowia do lecznicy miejskiej. Wypadek ten, bynajmniej nie odosobniony, powinien być dla wszystkich przestrogą, by ostrożnie chodzili po śliskich, zamrożonym śniegiem pokrytych ulicach, właściciele domów zaś powinni pamiętać, by posypywać ulice piaskiem.

— **Zwłoki noworodka w parku.** Onegdaj znaleziono w Parku miejskim w pobliżu Cegielni zwłoki noworodka płci męskiej. Zwłoki odstawiono do kostnicy miejskiej. Dochodzenia w toku.

— **Kradzieże.** Nieznani sprawcy skradli z Mleczarni Centralnej przy ul. Chrobrego 48 kg masła. — Ze szkółki miejskiej przy ul. Jęczmiennej 3 skradł nieznany złodziej różne narzędzia ogrodnicze wartości 60 zł. — Z zamkniętej piwnicy przy ul. Franciszkańskiej 14 skradziono 10 ctr. węgla. — Ze składnicy piekarza Bron. Olszewskiego przy ul. Kościuszki nr. 74 nieznany złodziej skradł 1 worek mąki wartości 26 zł.

— **Zgony.** Dnia 16 lutego 1932 r. zmarli w Toruniu: Grzegorz Kuzawka, ur. 1910 r.; Franciszek Niklas, ur. 30. 5. 1910 r.

Z teatru

Dziś w piątek, 17 bm. o godz 17 **„Don Karlos“**, potężne arcydzieło Fryderyka Szyllera w przepięknym przekładzie Kazimiery Iłłakowiczówny, wyborna reżyserja E Żyteckiego, wspaniałe dekoracje Karnieja, pierwszorzędne kreacje aktorskie Mazanka, Lemanówny, Łuczyckiej, Lenczewskiego, Cornobisa, Ilcewicza, Kruglowskiego i innych. Przedstawienie to przeznaczone specjalnie dla młodzieży szkół toruńskich, poprzedzi przemówieniem kierownik literacki A. Münnich.

Apel Morza

Dnia 12 bm. zebrała się brać harcerska III Pomorskiej Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej, by uczcić **rocznicę zaślubin Polski z morzem**, „Apelem Morza“.

O godz. 16.30 harcerze w ognisku w skupieniu wysłuchali treściwego referatu drużynowego drha Macierzyńskiego na temat konieczności należenia morza do Polski. Prelegent zwrócił uwagę na ciągłe niebezpieczeństwo z zachodu i dążność narodu polskiego do morza, przejawiającą się w rozwoju portu polskiego w Gdyni. „Apel morza“ zakończyło **uroczyste ślubowanie członków**, że stale stojąc na straży, są gotowi przelać krew w obronie Pomorza. Następnie o godz. 8 wysłano pocztówkę wraz z podpisami wszystkich obecnych do władz harcerskich z treścią „Nasz Bałtyk polskim na wieki“.

M. in. zebranie powzięło uchwałę przyjmowania do dnia 31 marca br. **kandydatów** na członków.

Dalszy program uroczystości minął wśród serdecznego nastroju przy herbatce, zabawach i tańcach wraz z gośćmi i sympatykami do późnego wieczoru.

„Czarny Kruk“.

Z życia sodalicyj toruńskich

Sodalicje toruńskie oddały w święto Matki Boskiej Gromnicznej głęboki hołd przemożnej swojej Patronce, urządzając na Jej cześć w „Oazie“ akademję. Sodaliski licznie się stawiły. Uroczystość zagaił ks. prof. Karczyński, moderator złączonych sodalicyj, przedstawiając cel zebrania. Na wstępie odśpiewały sodalicje hymn swój. Referat o położeniu niewiasty w czasach przed Chrystusem i po Chrystusie wygłosił ks. kanonik dr. Kirstein z Pelplina, zachęcając zebrane sodaliski do głębokiej wdzięczności wobec Marji, odnowicielki rodzaju żeńskiego. Drugi referat wygłosiła p. profesorowa Szefferowa na temat „Kościół katolicki sumieniem świata“. W głęboko opracowanym referacie przeszła prelegentka wszystkie dziedziny życia publicznego, które Kościół katolicki pragnie duchem Chrystusowym przepoić. Oba referaty były żywo oklaskiwane. Wspólnym śpiewem: My chcemy Boga zamknął przewodniczący zebranie.

Na akademji byli obecni ks. kanonik Kozłowski i ś. p. ks. prob. Marjan Pączek, który w tym dniu po raz ostatni oddał głęboki hołd swojej przemożnej Patronce. Wspólne zebrania sodalicyjne niewątpliwie przyczynią się do dalszego rozwoju miejscowych naszych sodalicyj.

Powiat brodnicki wzorem ofiarności społecznej

na cele rozbudowy polskiej siły morskiej

Bilans działalności Komitetu Powiatowego Floty Narodowej w Brodnicy stać się powinien wzorem pracy w służbie idei morskiej dla całego społeczeństwa polskiego. W związku z likwidacją Komitetu Floty Narodowej i agend jego w całym kraju niebawem nastąpi formalna likwidacja także Powiatowego Komitetu Floty Narodowej w Brodnicy. Zainteresowaliśmy się z tego względu bilansem pracy Powiatowego Komitetu Floty Narodowej, który okazał się wprost imponującym.

Powiatowy Komitet Floty Narodowej w Brodnicy podjął swą działalność z dniem 10 listopada 1928 r. — W ciągu 3 lat pracy swej do chwili likwidacji działalności Komitetu Floty Narodowej w Warszawie w powiecie brodnickim zorganizowano 42 Koła miejscowe Floty Narodowej, kilkadziesiąt kół szkolnych, urzędniczych, pocztowych, kolejowych, wojskowych itp. Głównem zadaniem komitetów pomorskich stało się zakupienie dla Państwa statku szkolnego pod nazwą „Dar Pomorza".

Zadanie to społeczeństwo pomorskie chlubnie wykonało. W ofiarności Pomorza na Flotę Narodową przodował zawsze, co niejednokrotnie stwierdzały w prasie i na zjazdach władze wojewódzkie Komitetu Floty Narodowej, — powiat brodnicki. Powiatowy Komitet Floty Narodowej w Brodnicy wpłacił w ciągu swej działalności na zakup okrętu p. n. „Dar Pomorza" olbrzymią na czasy dzisiejsze sumę zł. 41.739.22 — wydając na koszty korespondencji itp. zaledwie kilkadziesiąt złotych.

Jeżeli zważymy, że okręt „Dar Pomorza" kosztował około 800.000,— zł., to wynika z tego, że powiat brodnicki jest fundatorem jednej dwudziestej części okrętu oraz, że Powiatowy Komitet Floty Narodowej na rzecz rozbudowy floty naszej złożył największą z wszystkich powiatów Polski sumę ofiar.

W pracy Komitetu Powiatowego Floty Narodowej w Brodnicy przodowali i odznaczali się zaszczytnie przewodniczący Komitetu p. Starosta Wimmer i skarbnik powiatowy, p. naczelnik Kornowski. W Komitecie Powiatowym i na placówkach miejscowych wyróżnili się ofiarnością w pracy p. p. ś. p. wiceburmistrz Mechlin, ś. p. burmistrz Rochon, ś. p. wójt Zumbach, burmistrz Zaleski, wójt Barański, ks. prałat Mańkowski, ks. dziekan Michnowski, ks. prob. Gock, ks. prob. Szelbracikowski, dyr. Bizan, ks. kanonik Tymecki, wójt Mossakowski, ks. prob. Dembiński, 67 p. p., por. Michniewski b. kom. pow. P. W., wójt Kernstein, wójt Nowak, dyr. Kruszczyński, nauczyciel Cieszyński, kupiec Józef Powałowski, ks. prob. Fiszoeder, naucz. Zakrzewski, naucz. Walczyk, ks. prob. Kronkowski, wójt Rzyski, ks. prob. Dambek, ks. prob. Ledóchowski, ks. prob. Czarnowski, sołtys Malinowski, naucz. Landowski, naucz Chechłowski, wójt Murawski, naucz. Więckowski, naucz. Ściesiński, Górny Jan, wójt Balcerowicz, naucz. Pudełko, naucz. Heldt, nauczyciel Beyer, ziemianin Macieiewski, dyrekcje i kierownictwa wszystkich szkół, naczelnicy urzędów, wybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa i wielu innych, których wszystkich wymienić niepodobna.

Gdyby każdy z 252 powiatów Polski akcję na rzecz floty narodowej był prowadził tak sprężyście i sprawnie, miałby kraj nasz już w chwili dzisiejszej z samej tylko ofiarności społecznej pokaźną liczbę 13 okrętów, któreby banderę polską nieść mogły na wszystkie szlaki i drogi handlowe morskie i któreby sławę odrodzonego Państwa ugruntowały we wszystkich częściach świata. Złoto za przewóz towarów polskich nie płynęłoby już do kieszeni przedsiębiorstw okrętowych wrogich nam często mocarstw morskich, ale wprost do rąk polskiego przedsiębiorcy kupca, rolnika, marynarza i robotnika.

Wierzymy w to niezachwianie, że w chwili, gdy ideę rozbudowy morskiej siły kraju Liga Morska i Kolonjalna poniesie do wszystkich zakątków Rzeczypospolitej przykład powiatu brodnickiego przyświecać będzie 251 pozostałym powiatom Polski.

Jubileusz 25-lecia kapłaństwa

obchodzi 11 księży na Pomorzu

Dnia 23 bm. obchodzić będzie 11 kapłanów na Pomorzu swój srebrny jubileusz kapłański.

Są to następujący księża:: Ks. Jan Bruski, proboszcz w Linowie Królewskim, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, ks. Ludwik Chyliński, kuratus w Mikołajkach, pow. lubawski, ks. Józef Czubek, prob. w Jabłonowie, ks. Wiktor Jasiński, ks. Cyryl Karczyński, prob. w Rywałdzie i dziekan Radzyński, ks. Józef Kuchenbecker, prob. w Bobowie, pow. starogardzki, ks. Dr. January Pater, prob. w Skórczu, ks. Leopold Strogulski, profesor i katecheta przy Seminarjum Nauczycielskiem w Tucholi, ks. Henryk Szuman, pochodzący z parafji św. Jakóba w Toruniu, tajny szambelan J. Świętobliwości Ojca św. Piusa XI, prob. w Starogardzie, były prezes Pom. Tow. Opiek nad Dziećmi, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, ks. Józef Wrycza, prob. w Wielu.

Ze względu na obecny kryzys gospodarczy odstąpili jubilaci od urządzenia zewnętrznej uroczystości jubileuszowej. W 25-tą rocznicę swoich święceń zbiorą się solenizanci w Pelplinie, gdzie w katedrze tamtejszej odprawią równocześnie mszę św. dziękczynną.

Z zebrania władz powiatowych „Strzelca" w Wąbrzeźnie

W ub. wtorek odbyło się zebranie Zarządu Powiatowego Z. S., które zagaił ob prezes Walgóra, witając przedstawiciela Komendy Okręgu Nr. VIII. p. kpt. Koca oraz przybyłych członków zarządu.

Po odczytaniu protokółu przystąpiono do dalszych obrad. Odczytano nowy statut Związku, omówiono sprawy wyborów i zatwierdzeń zarządów oddziałów, które referował ob. wiceprezes Mgr. Cwinarowicz.

Następnie przyjęto sprawozdanie ob. skarbnika Ledwochowskiego i powzięto decyzję do dalszych planów gospodarczych.

Ob. ref. wych. obywat. prof. Szkarłat w dłuższym referacie sprawozdawczym przedstawił stan prac w dziale oświatowym oraz wysunął wnioski, które przyjęto.

Sprawy organizacyjne i wyszkoleniowe omówił kom. powiat. por. Kuliszewski, przedstawiając dokonane prace oraz potrzeby w roku bieżącym, które wymagają specjalnej uwagi i czujności.

Na ten temat wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos Kom. Okręgu Z. S. kpt. Koc, inspektor szkolny Matuszkiewicz nadleśn. Tomaszek, ppor. rez. Winkler i inni.

Po odczytaniu bieżącej korespondencji oraz zarządzeń władz, ob. wiceprezes Cwinarowicz omówił plan i sposoby zbiórki publicznej na cele Zw. Strzeleckiego zezwolenie na którą udzielono zostało przez Min. Spraw Wewn. na obszar całego Państwa.

W wolnych głosach poruszano sprawę budżetu na cele p. w. i w. f. i postanowiono zwrócić się z prośbą do Sejmiku i Wydziału Powiatowego o udzielenie odpowiedniej subwencji, potrzeba której jest w chwili obecnej zbyt ważną.

W końcu Komendant Okręgu kpt. Koc przedstawił plany Komendy Głównej Z. S. i zadania ciążące na kierownictwie powiatowym.

Chciał żerować na litości ludzkiej

Po spowiedzi prosił o pożyczkę

Mówią, że potrzeba jest matką wynalazków. Niewątpliwie powiedzenie to ma wiele słuszności, jednak matek tych jest więcej. Między innemi są niemi oszuści. — Panom tym od pomysłów i „wynalazków" aż się w głowie roi. Ostatnio głośnym był niezwykle dowcipny manewr młodego człowieka, który wsiadłszy na małej stacyjce do przedziału II klasy pociągu, po kilku minutach drogi zerwał się nagle i otworzywszy okno, począł wymyślać pasącemu opodal toru stado bydła. — „Wypędzisz ty draniu jałowicę z koniczyny! Czekaj przyjadę ja do domu to się z tobą rozprawię".

Po takiej rozmówce z pasterzem zamknął z widocznem zdenerwowaniem okno i siadłszy, począł rozmawiać z nieznanym towarzyszem podróży o tem, jak to w dzisiejszych czasach człowiek nie może nawet na kilka dni opuścić majątku, bo odrazu wszyscy nic nie robią.

I potoczyła się pogawędka o ciężkich czasach, w których są jednak możliwości dla ziemiaństwa, tylko trzeba pracować samemu i mieć trochę inicjatywy. Ziemianin oczarował swemi pomysłami towarzysza podróży tak, że kiedy na dworcu w Warszawie żegnano się, ziemianin miał już 300 zł pożyczki od towarzysza podróży, który obiecywał odwiedzić go za tydzień w jego majątku. Ziemianin zapraszał serdecznie — przyjedź Pan, a zobaczysz, co to znaczy dobrze zagospodarowany majątek Przyjmę po królewsku.

Zaproszenie zostało przyjęte. Cóż jednak z tego! W całej okolicy stacji kolejowej, z której wsiadł ziemianin nie znano podanej miejscowości ani nazwiska jej właściciela. Pół biedy z odwiedzinami chodziło przecież i o zwrot pożyczonych 300 zł. Majątek przecież ma, bo wymyślał pastuchowi.

W tem właśnie sęk i cały dowcip. Resztę załatwiła policja, ale pieniądze przepadły bezpowrotnie. Okazało się, że elokwentny „ziemianin" był zwykłym oszustem.

Podobny wypadek chociaż mniej bolesny w skutkach, zdarzył się w Sępolnie.

Do ks. wikarego Jarzębowskiego przybył nieznany mężczyzna z prośbą o wyspowiadanie go. Po spowiedzi ksiądz Jarzębowski widząc, że nieznany jest jakoś dziwnie zasmucony, zapytał go czy ma jeszcze co na sumieniu Wówczas to penitent oświadczył, że jest aktywnym oficerem i znajduje się w takiem położeniu, że o ile nie dostanie 40 zł, to będzie zmuszony popełnić samobójstwo.

Oświadczenie to wydało się księdzu wikaremu mocno podejrzane i dlatego też udając, że idzie na plebanję po pieniądze, zadzwonił na posterunek policji. Nieznany wylegitymował się książeczką wojskową na nazwisko Józefa Kaczyńskiego

Ponieważ Kaczyńskiemu nie można było udowodnić czynu karygodnego, został on zwolniony. Teraz dopiero okazało się, że jest to wyrafinowany oszust, który w wyżej opisany sposób wyzyskuje łatwowierność przeważnie osób duchownych. Za Kaczyńskim wdrożono poszukiwania. Rysopis: wzrost około 170 cm włosy c. blond, lat 28, twarz owalna, oczy szare, nos wypukły, broda nieco wystająca bez zarostu, brwi łukowate.

Oszczędności w „poczcie gminnej"

Dla umożliwienia wyjazdów służbowych w gminach wiejskich utrzymywany jest specjalny środek lokomocji w postaci jedno czy parokonnego zaprzęgu t. zw. „stójka", względnie w niektórych gminach województw wschodnich — „poczta gminna".

Wynajmowanie tych środków lokomocji odbywa się przeważnie drogą przetargu, a na pokrycie związanych z tem wydatków gminy ściągają specjalną opłatę. System ten jest dość kosztowny, co wykazują obliczenia ściągniętych przez gminy opłat. Wobec tego ministerstwo spraw wewnętrznych zaleciło wojewodom, aby ze względów oszczędnościowych zaproponowali gminom stosowanie innego systemu, polegającego naprzykład na wyznaczaniu „stójki" w naturze w postaci konia z zaprzęgiem na jeden dzień w roku do dyspozycji gminy.

Zmiany w kolejnictwie na Pomorzu

Zawiadowca stacji II klasy Choinice p. Marcin Nowak został przeniesiony do Tczewa, gdzie obejmuje stanowisko zawiadowcy I klasy stacji Tczew.

Zawiadowca stacji Puck p. Czarnecki został przeniesiony do Chojnic na stanowisko zawiadowcy stacji II klasy.

Instruktor ruchu z Tczewa p. Ciemnoczołowski przeniesiony został na stanowisko zawiadowcy stacji do Pucka.

Zastępca kierownika ekspedycji towarowej I kl. z Chojnic otrzymał przydział do Tczewa w charakterze instruktora ruchu.

Podgórz

Z Rady Miejskiej

W ub. środę odbyło się pod przewodnictwem ks. proboszcza Domachowskiego i przy udziale 14 radnych posiedzenie Rady miejskiej. Protokół prowadził sekretarz p. Nowak. Magistrat był reprezentowany przez p. Burmistrza Stamirowskiego i pp. radców Rosę i Kowalskiego. — Najważniejszą częścią obrad była sprawa uchwalenia budżetu na rok 1933—1934. Po przeprowadzonej szczegółowej dyskusji i udzielonych wyjaśnieniach ze strony Magistratu został budżet uchwalony w całości w myśl przedłożeń Magistratu znaczną większością głosów. Uchwalony budżet przedstawia się w dochodach i rozchodach jak następuje: Dział A Administracja: 89.671,56 zł. Dział B gazownia 77.330 zł. z czego przypada na czysty zysk 6610 zł., wodociągi 44890 zł. z czego wynosi czysty zysk 14150 złotych. Następnie uchwaliła Rada większością głosów dodatkowy budżet na rok 1932—33, poczem upoważniła Magistrat do przyjęcia w charakterze registratora i zast. sekretarza p. Leona Hałasika. Wniosek Magistratu w sprawie kupna mebli biurowych z Pom. Banku Rolniczego za kwotę 970 zł. uzyskał większość. Pozatem upoważniła Rada Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności do korzystania z kredytu 20000 zł. i z kredytywy w redyskoncie weksli do wysokości 20000 zł. w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu. Pod koniec posiedzenia powzięto uchwałę, mocą której przyznano urzędnikom miejskim w roku 1933—1934 15 proc. dodatek komunalny z zastrzeżeniem że budżet będzie utrzymany w równowadze.

Grebocin, pow. Toruń

— **Włamanie na dworcu kolejowym.** W nocy na 9 bm. nieznani osobnicy włamali się zapomocą wybicia szyby w oknie do biura stacji kolejowej w Grębocinie, skąd skradli zegar ścienny i kilka kluczy.

Brodnica

— Żeglarska drużyna harcerska obchodziła w ubiegłą niedzielę uroczyście trzynastą rocznicę odzyskania Morza.

Harcerze wzięli udział w nabożeństwie, poczem na dziedzińcu szkoły powszechnej odbył się „uroczysty apel morza".

Następnie odbyła się pogawędka, którą prowadził drh. drużynowy Grzemski, mówiąc o gospodarczem znaczeniu morza dla Polski.

Na zakończenie przemawiał do harcerzy opiekun i założyciel drużyny p. dyr. Kruszczyński zaznaczając, że służba harcerska wymaga od nas abyśmy nietylko na każdym kroku propagowali ideę morza, ale przygotowywali się przez systematyczną i solidną pracę do obrony granic, wyrabiając u siebie nieugięty i silny charakter Polaka.

Kryzys ostatnich lat na skutek którego bieda dokucza, niech nie zniechęca, ale zahartuje siły, które gdy zajdzie potrzeba, trzeba będzie o stokroć więcej wytężać boć staniemy do walki z silnym przeciwnikiem.

My, Pomorzacy, nigdy tego skrawka Morza Polskiego się nie wyrzekniemy, boć wychowani na tej ziemi i w duchu polskim, żadnej sile nigdy ulec nie możemy.

Jak podczas najazdu bolszewickiego oddaliśmy Ojczyźnie najmłodszych obrońców — tak i w przyszłości pierwsi zaofiarują się harcerze, gdyż do służby obronnej solidnie są przygotowani.

Starogard

— 20-lecie Tow. Śpiewu „Lutnia". Ub. niedzieli „Lutnia" starogardzka obchodziła uroczystość 20-lecia swego istnienia. Po południu odbyło się uroczyste jubileuszowe zebranie, wieczorem zaś występy kół śpiewaczych. Uroczystość zakończyła zabawa taneczna.

— Z Zw. zawodowego przemysłu tytoniowego i spirytusowego. Dnia 10 bm. odbyło się walne zebranie Związku, na którem sekretarz Rady Okręgowej ZZZ. ob. Grabowski wygłosił referat poczem ustępujący Zarząd złożył sprawozdanie ze swej działalności. W skład nowego zarządu weszli pp.: Puckowski — prezes, Czerski — sekretarz, Bembenek — skarbnik, zastępca prezesa — Zieliński Franciszek, zast. sekretarza — Zieliński Paweł.

Komisja Rewizyjna: Laaser Bolesław Kucharski Kazimierz i Fulbrük Jan. Sąd koleżeński: Kucharski, Paszek Anna i Januszewski. W końcu uchwalono rezolucję w sprawie nowej ustawy o czasie pracy i urlopach robotniczych.

Chełmża

— Badanie mleka na procent tłuszczu. — Pomorska Izba Rolnicza upoważniła Szkołę Rolniczą w Chełmży do badania mleka na procent tłuszczu za opłatą 50 gr. od próby. Rolnicy, którzy chcą sprawdzić tłuszcz mleka od krowy lub od wszystkich swoich krów mogą dostarczać do szkoły próbki mleka w ilości około 100 gramów.

Dzień najdogodniejszy dla szkoły: piątki lub soboty.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 16 II 1933 r.

	Tranzakcje Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	—
DEWIZY.	
Belgja	124,40—124,09
Gdańsk	173.30—172.87
Bukareszt	—
Holandja	358,60—357,70
Kopenhaga	—
Londyn	30,67 - 30.53
Nowy York	8,918—8,898
Nowy York telegr.	8,922—8,902
Paryż	34,95—34,86
Praga	—
Sztokholm	—
Szwajcarja	172,25—171,82
Włochy	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	212.20

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 16 II 1932 r.

Żyto	—
Pszenica	29,75—30,75
Jęczmień	—
„ zwycz prz.	—
Saradela	—
Groch Victoria	—
Mąka żytnia 65%	—
„ pszenna 65%	45,00—47,00

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 16 II. 1933.

Pszenica nowa	194—196
Żyto nowe	154 176
Jęczmień browar.	165—175
Jęczmień przem pastewny	115—118
Owies marchijski	—
Mąka pszenna	22,75—26,25
Mąka żytnia 70%	20.00—22,00
Otręby pszenne	8,10—8,30
„ żytnie	8,60—8,90
Groch Victoria	20,00—23.00
Groch drobny jadalny	19.20—21.00
Groch pastewny	12.00—14.00
Peluszka	12,00—13 50
Bób	12,00—14,50
Wyka	14,50—15,50
Łubin niebieski	—
Łubin żółty	11,50—12,75
Seradela nowa	17,00—25,00
Kuchy z orzecha ziemnego.	—
„ lniane	10.50—
Wytłoki suche kraj.	8,50—
Wytłoki Soya H.	9.20—
Ziemniaki jadalne białe	—
„ czerwone	—

Sprawozdanie

z głównego targu — na konie, bydło rogate i świnie w Toruniu z dnia 16 II. 1932.

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni

205 koni
52 krów
30 świń tucznych
32 warchlaków
106 prosiąt

Płacono:	zł
Konie starsze	50— 80
robocze	140—230
dobre	400—550
Krowy starsze	70—130
Krowy dojne	140—200
Jałowice	—
Swinie tuczone 50 kg	40— 45
Warchlaki:	
poniżej 35 kg.	25— 30
powyżej 35 kg.	30— 35
Prosięta za parę	25

Programy radjowe

Piątek, dnia 17-go lutego.

Warszawa. 12.10 Płyty gramof. 13.20 Urz. kom P. I. M. — 15.10 Urz. kom. Państw. Inst. Eksportowego. — 15.15 Komunikat gospodarczy — 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa — 15.30 Chwilka morska i kolonjalna. — 15.35 Odczyt. — 15.50 Drobne utwory wielkich mistrzów (płyty). — 16.25 „Armja pracy", wygł. p. M. Fularski. — 16.40 „W pracowni zoologa 20-go wieku" (z cyklu „Badania biologiczne"), wygł. prof. St. Sumiński. — 17.00 — 17.55. Koncert Reprez. ork. Pol. Państw. pod dyr. Al. Sielskiego. — 18.00 Muzyka lekka. — 18.50 Komunikat dla narciarzy z Krakowa. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 „Przegląd rol. prasy kraj. i zagran. z Wilna. — 19.30 Feljeton p. t. „Wystawa w Chicago w r. b.", wygł. p. G. Olechowski. — 20.00 Pogadanka muzyczna, wygł. dr. A. Simonówna. — 20.15 Koncert symf. z Filh. Warsz. — W przerwie: feljeton literacki p. t. „Jak czytać Norwida" (z powodu roku norwidowskiego), wygł. p. R. Zrębowicz. — 22.40 Wiad. sport. — 22.55 Kom. Gł. Wojsk. i St. Meteor. dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny. — 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna.

Sobota, dnia 18 lutego.

Warszawa. 11.58 Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa; 12.10 Płyty gramof.; 13.10 Urzędowy komunikat PIM. 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa; 15.10 Urzędowy komunikat Państw. Inst. Eksportowego; 15.15 Komunikat gospodarczy 15,25 Wiadomości wojsk. i strzeleckie omówi z ramienia Wojsk Inst. Nauk. Wydawn. red. J. I. Targ; 15.35 Słuchowisko dla dzieci z Krakowa; 16,00 Płyty gramof. 16.37 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków; 16.40 Opiekujmy się umysłowo chorymi — wygłosi dr. J. Szpakowski; 17.00 Koncert z płyt gram. 17.40 Odczyt pt. „Pamiętniki bezrobotnych" — wygłosi red. C Jellenta; 18.00 Muzyka lekka. 18.40 Rozmaitości 19.00 Transmisja z sali Rady Miejskiej otwarcia Akademji org. przez Zarząd Zrzeszenia b. członków POW. Kom. Nacz. 3 Wschód. 19.30 Na widnokręgu; 20,00 Wieczór melodyj operetkowych tańców i filmów dźwiękowych. Wyk. ork. PR. pod dyr. St. Nawrota; 22.05 Utwory Chopina w wyk. B. Kona. 22.40 Feljeton pt „Mgła" wygł p. A. Lipińska. 22.55 Komunikat met Gł. Wojsk. St. Met. dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny 23.00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23.30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

Wstąp w szeregi LOPP.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ____

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", na miesiąc marzec 1933 r. i proszę należność — Zł. 3.39 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____

Miejscowość ____ Poczta ____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty Zł. 3.39 tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski" „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska". „Dzień Bydgoski" za miesiąc marzec 1933 r. potwierdzam.

____ dnia ____

Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Układ Małej Ententy

łączy nieograniczonym sojuszem Rumunję, Jugosławję i Czechosłowację

Genewa 17. 2. Wczoraj ministrowie spraw zagr. trzech państw Małej Ententy **Jefticz, Benesz i Titulescu** podpisali układ, opracowany w ciągu dnia onegdajszego i wczorajszego. Układ będzie przedstawiony do ratyfikacji parlamentom trzech krajów, poczem będzie zarejestrowany w sekretarjacie Ligi Narodów.

Wyniki dwudniowych narad ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy: Jefticza, Benesza i Titulescu przedstawiają się następująco:

Trzej ministrowie Małej Ententy poddali dokładnemu zbadaniu sytuację polityczną Europy w związku z wydarzeniami ostatnich miesięcy i ostatnich tygodni, przyczem **stwierdzili całkowitą zgodność poglądów.** Ministrowie zbadali sprawę **przemytu broni przez Austrję i z zadowoleniem przyjęli do wiadomości demarche rządów W. Brytanji i Francji. Definitywna decyzja będzie zależała** od odpowiedzi austrjackiej.

Głównym przedmiotem narad trzech ministrów było **opracowanie paktu organizacyjnego Małej Ententy,** zgodnie z uchwałam poprzedniej narady w Białogrodzie. Ministrowie uznali, że konieczność organizacji pokoju i rozwinięcia stosunków gospodarczych w szczególności **z państwami Europy środkowej** narzucają Małej Entencie nowe obowiązki. W tym celu ministrowie powzięli decyzję **przekształcenia Małej Ententy w jednolity organizm międzynarodowy, otwarty ewentualnie dla innych państw na warunkach,** które będą ustalone w **każdym** poszczególnym wypadku.

Powzięte zarządzenia są natury **statutowej politycznej i gospodarczej.** Co się tyczy kwestyj statutowych, to postanowiono utworzyć **jako organ dyrekcyjny wspólnej polityki, stałą Radę Małej Ententy,** składającą się z ministrów spraw zagranicznych trzech państw. Obok rady utworzony będzie **stały sekretarjat, którego jedna sekcja funkcjonować będzie stale w Genewie oraz Rada Ekonomiczna** dla stopniowego skoordynowania wzajemnych interesów gospodarczych trzech państw Ententy oraz ich stosunków z innemi państwami.

Wszelkie układy polityczne każdego z tych państw, wszelkie **akty jednostronne,** zmieniające obecną sytuację polityczną jednego z krajów Ententy, jak również wszelkie **układy gospodarcze, mające konsekwencje polityczne** będą odtąd wymagały **jednomyślnej zgody Rady Małej Ententy.**

Postanowiono, że traktaty sojuszu **pomiędzy Rumunją i Czechosłowacją, Rumunją i Jugosławją** oraz **Czechosłowacją i Jugosławją, które były przedłużone w 1929 roku i które są uzupełnione** obecnym paktem zostają **przedłużone na czas nieograniczony.**

W dziedzinie gospodarczej powzięto doniosłe **decyzje m. in.** dotyczące **nawigacji na Dunaju, komunikacji** kolejowej lotnictwa pocztowego **telefonu, telegrafu,** radja oraz rozwoju stosunków **gospodarczych pomiędzy** trzema państwami w szczególności co się tyczy układów preferencyjnych.

„Boersen Zeitung" z nieukrywanem zaniepokojeniem donosi o uchwałach genewskich Małej Ententy, twierdząc, **że państwa te związała wspólna obawa przed rosnącą falą rewizjonistyczną.** „Boersen Ztg" wskazuje, że zacieśnienie węzłów między Rumunją i Jugosławją uniemożliwi odnowienie paktu przyjaźni rumuńsko - włoskiej.

Francuski komentarz o układzie

Paryż, 17. II. (PAT). Pertinax omawia w „Echo de Paris" konsekwencje układu, podpisanego między państwami Małej Ententy. Zdaniem Pertinaxa, **dokument ten jest fenomenem, niespotykanym dotychczas w historji.**

Według niego natychmiastowemi konsekwencjami tegu układu są: 1) **niebezpieczeństwo wiszące nad terytorjum jednego państwa, uważane będzie za niebezpieczeństwo grożące również i jego sojusznikom.** W rezultacie stale groźby ze strony Włoch przyczyniły się do przekształcenia i rozszerzenia sojuszu między państwami Małej Ententy. Oświadczenie Mussoliniego wobec senatora Berengera, incydent ze lwami w Trogirze, afera w Hirtenbergu, dostarczenie samolotów włoskich Węgrom, wszystko to są fakty, które skłoniły ministrów zagranicznych Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji do powzięcia wielkiej decycji; 2) ponieważ żaden z trzech sygnatarjuszów nie może zawierać paktu bez porozumienia ze swoim sojusznikiem, przeto **wszystkie usiłowania z Rzymu oderwania Rumunji od swoich dwóch sojuszników, są skazane na niepowodzenie;** 3) **wszelka możliwość zawarcia przez Rumunję paktu o nieagresji z Sowietami jest wykluczona,** gdyż Praga i Białogród nie zgodzą się na zawarcie takiego paltu.

Quai d'Orsay może więc, zaznacza Pertinax z zadowoleniem, zaprzestać swoich wysiłków w tym kierunku. W ten sposób **państwa Małej Ententy są w stanie pokrywać deficyt** francuskiej polityki **zagranicznej do czasu,** gdy się sama **Francja opamięta.**

Strajk kolejarzy w Rumunji

na komendę z Moskwy

Z Bukaresztu donoszą, że strajk robotników kolejowych ogarnął około 4.000 robotników. Wybuch strajku nastąpił zdaniem kół miarodajnych, **na skutek wzmożonej agitacji komunistycznej.** W związku z tem w całej Rumunji przeprowadzono rewizję w lokalach komunistycznych, aresztując przytem wiele osób. W samym Bukareszcie aresztowano 64 osoby.

W Konstancy **aresztowano agenta komunistycznego, co do którego ustalono,** że jest **on kurjerem, utrzymującym łączność między Sowietami a organizacjami** komunistycznemi **w Dobrudży.** Agent ten **popełnił samobójstwo.** Znaleziono przy nim wiele ważnych **dokumentów.**

Bukareszt, 17. II. (PAT). W ciągu nocy z szeregu robotników, zabarykadowanych w warsztatach kolejowych w Bukareszcie, dano kilkadziesiąt **strzałów rewolwerowych do policji,** przyczem kilku policjantów odniosło rany i jeden został zabity. Niemniej zgromadzone na miejscu oddziały wojskowe nie interwenjowały w dążeniu do uniknięcia krwawego starcia. O godz. 6 rano, jak było zapowiedziane, wezwano trzykrotnie robotników do opuszczenia warsztatów. Robotnicy jednak znowu odpowiedzieli strzałami. Wówczas **oddziały wojskowe oddały parę salw,** poczem robotnicy poddali się i opuścili warsztaty.

Z pośród robotników **jest 3 zabitych i 9 rannych,** zaś z pośród policjantów i **żołnierzy jest 1 zabity i 22 rannych.** We wszystkich fabrykach stolicy robotnicy pracują normalnie.

Cztery międzynarodowe konferencje kolejowe

obradują w Warszawie

Warszawa, 17. 2. (Pat). Dnia 16 bm. zakończyła swe prace, odbywające się w Warszawie **polsko - austrjacka konferencja kolejowa,** w sprawie bezpośredniej taryfy węglowej. Ostateczne decyzje w tej sprawie zapadną prawdopodobnie w ciągu miesiąca **na konferencji, która odbędzie się w Wiedniu.** Na konferencji tej rozpatrzony zostanie dodatkowy materjał statystyczny, który zostanie zebrany przez poszczególne zarządy kolejowe.

Również dnia 16 bm. w Min. Komunikacji odbyła się **austrjacko - rumuńska konferencja kolejowa,** której przewodniczył przedstawiciel kolei austrjackich. Tego samego dnia obradowała **niemiecko - rumuńska konferencja kolejowa,** której przewodniczył przedstawiciel kolei niemieckich. W obu tych konferencjach koleje polskie zainteresowane są jako koleje tranzytowe. Dziś obradować będzie **konferencja polsko-rumuńsko - lewantyńska.**

Obniżenie cen węgla

niezbędnym warunkiem poprawy sytuacji na Śląsku

Warszawa 17. 2. (PAT). W związku z **przeprowadzeniem redukcji i zamierzonem unieruchomieniem szeregu kopalń na Śląsku** oraz wymówieniem umów zarobkowych w przemyśle **górniczym bawiła wczoraj w Warszawie delegacja związku górników ZZZ.,** która przyjęta została przez p. ministra op. społ. **Hubickigeo** i ministra przemysłu i handlu **Zarzyckiego**

Na konferencjach tych delegaci poruszyli szereg zagadnień związanych z polityką przemysłu węglowego, mianowicie wyrażając **wątpliwość, czy wszystkie** obecne posunięcia **znajdują uzasadnienie gospodarcze.** Delegaci podnieśli, iż **utrzymanie przez** ogólno - polską **konwencję węglową cen węgla na dotychczasowym poziomie zmniejsza możliwości konsumcyjne rynku krajowego** i absolutnie nie znajduje usprawiedliwienia w faktycznych kosztach wydobycia. Na poparcie swoich twierdzeń przytoczyli delegaci cyfry, **dotyczące kosztów wydobycia,** jak również udział robocizny w kosztach własnych. Cyfry te zdaniem delegacji nie **usprawiedliwiają żądania przemysłu węglowego, domagającego się zniżenia płac o 15 proc.**

Delegacja prosiła pp. ministrów o interwencję celem utrzymania obecnych stawek płac oraz wysunęła postulaty **obniżenia ceny węgla jako niezbędny warunek rozszerzenia zbytu tego artykułu.**

Wrzenie rewolucyjne w Asturji

Walki policji hiszpańskiej z ekstremistami

Paryż, 17. 2. (Pat). Z Oviedo donoszą, że wczoraj w nocy w okręgu górniczym Felguera, w którym dotychczas trwa strajk doszło do poważnych wypadków. **Rewolucjoniści rzucili 5 bomb o wielkiej sile wybuchowej** do gmachów publicznych **oraz** siedziby banku Asturji. Eksplozja tych bomb spowodowała **znaczne straty materjalne.** Pozatem z powodu uszkodzeń przewodów elektrycznych całe miasto pogrążone było w ciemnościach. Nad ranem wywiązała się **formalna bitwa między policjantami a ekstremistami,** rezultatem czego jest wielu rannych i zabitych.

Biskup O'Rurke u Ojca św.

(o) Rzym 17. 2. (tel. wł.) Biskup gdański **O. Rurke był przyjęty na audjencji u Ojca św.**

A kolor jego jest czerwony...

(o) Berlin, 17. 2. (tel. wł. W miejscowości Wuportal pewien włościanin komunista **przemalował swemu sąsiadowi hitlerowcowi jego gęsi na kolor czerwony,** malując im na skrzydłach **sierpy i młoty.** Ponieważ gęsi pomalowane były **farbą niedającą się zmyć zmartwiony hitlerowiec musiał je pozarzynać.**

Boją się odwetu

(o) Londyn 17. 2. (tel. wł.) Na zebraniu nadprezydentów Prus, jak donosi Times, rozpatrywano sprawę, **aby odesłać natychmiast z powrotem wszystkich Polaków zatrudnionych w kopalniach do Polski.** Wobec tego, że zarządzenie takie spotkałoby się z odwetem, nad sprawą przerwano dyskusję.

Dwa nowe statki transoceaniczne utrzymywać będą komunikację Gdyni z Ameryką

(o) Warszawa 17. 2. (tel. wł.) **Linja Gdynia — Ameryka rozwija się nadspodziewanie pomyślnie.** W związku z tem władze tej linji myślą nad sprawą zmodernizowania **urządzeń** przez **zastąpienie w ciągu kilku lat okrętów obecnych nowemi bardziej współczesnemi.** Chodzi o zamówienie **dwóch wielkich statków oceanicznych,** które zastąpiłyby obecne statki, należące do typu starego. Sprawa ta jest obecnie badana w zarządzie towarzystwa.

Honorowi Harcerze Rzeczypospolitej

(o) Warszawa 17. 2. (tel. wł.) Władze Zw. Harcerstwa Polskiego postanowiły nadać stopień **honorowych Harcerzy Rzplitej** ś. p. płk. Szuli i ś. p. kpt. Brandysowi, w związku ze sprowadzeniem zwłok bohaterów do kraju, w 15 rocznicę Rarańczy.

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny zapowiada się wspaniale

Warszawa, 17. II. (PAT). Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego komunikuje, że ostatnio wpłynęło zaproszenie dla polskich zawodników na wzięcie udziału **w zawodach w Sztokholmie 20—22 lipca rb. i w dniach 30 lipca do 6 sierpnia.** Polscy lekkoatleci zaproszeni zostali również na **„Masarykowe Hry"** w Pradze w dniach 4—6 czerwca. Pozatem Polski Związek Lekkoatletyczny zakontraktował narazie **następujące mecze na rok bieżący: 5-go czerwca mecz z Belgją w Warszawie, 18 czerwca start kilku zawodników w Berlinie, 25-go czerwca start drużyny polskiej** w Antwerpji, 13 sierpnia mecz z Austrją w Polsce, 2 i 3 września **mecz z Czechosłowacją w Warszawie.**

Projektowane są ponadto mecze międzymiastowe: **Poznań—Bruksela i Katowice—Wiedeń,** oraz kilka spotkań reprezentacji kobiecej. Kwestja meczów z Węgrami **nie jest** jeszcze ustalona.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej. . . . . . 15 fen.
" " " " " 4 " . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaub. Grudziądz, Rynek 10/II
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma